

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21, Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 135.

Leszno, niedziela dnia 14 czerwca 1931 r.

Rok XII.

Niepewna sytuacja polityczna w Niemczech.

Berlin, 12. 6. (PAT.) Po siedmiodziesięciu godzinnych naradach, które przeciągnęły się do północy, frakcja parlamentarna niemieckiej partii ludowej uchwaliła wczoraj głosować na posiedzeniu konwentu senjorów za zwolnieniem Reichstagu. W naradach uczestniczył minister Curtius, który opuścił salę dopiero w chwili, kiedy jasnym było, iż frakcja wypowiedziała się za zwolnieniem Reichstagu. Uchwała frakcji ludowej nie oznacza, iż wnioski o zwolnienie Reichstagu znaleźć muszą większość na konwencie senjorów.

Sytuacja polityczna doznała zaostreżenia. Decyzja zależy od stanowiska frakcji socjal-demokratycznej, której przedstawiciele złożyli wczoraj konkretne postulaty. Grupa agrarna Landvolku dotychczas nie powzięła jeszcze ostatecznej decyzji. Według informacji „Boersen Kurier”, kanclerz Brüning dał wczoraj do zrozumienia, że wyciągnięcie polityczne konsekwencji, o ile konwent senjorów uchwali zwolnienie Reichstagu.

— 0 —

Z ostatniej chwili.

W hołdzie Włochom — uczestnikom powstania 1863 r.

Warszawa, 13. 6. Na dzień 19 bm. przybędą automobiliści i lotnicy włoscy z Bergamo, celem złożenia hołdu na grobach bohaterów włoskich w Chrzanowie-Olkuszu, którzy na czele z płk. Nullo ponieśli śmierć w szeregach powstańczych w roku 1863.

Poza wycieczką automobilistów przybędzie do

Dalsza organizacja akcji pomocy ofiarom powodzi.

Warszawa, 13. 6. Minister spraw wewnętrznych, gen. Sławoj-Składkowski wydał do wszystkich wojewodów i kółlików w sprawie dalszej pomocy ofiarom powodzi.

P. minister zaznacza w okólniku, że mimo poważnych wyników, jakie dała już akcja Głównego Komitetu Społecznego pod przewodnictwem p. Marszałka Raczkiewicza, pozostają jednak niezaspokojone ogromne straty najbiedniejszej ludności na terenach dotkniętych powodzią.

Minister spraw wewnętrznych apeluje do woje-

O uregulowanie prawne sprawy transfuzji krwi.

Warszawa, 13. 6. W dniu wczorajszym odbyło się w departamencie służby zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych posiedzenie sekcji do zwalczania chorób zakaźnych Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia.

Obradom przewodniczył zastępca dyrektora departamentu służby zdrowia, dr. Adamski. Na posiedzeniu omawiano sprawę sposobu kontroli nad wypadkami transfuzji krwi, oraz sprawę uregulowania prawnego tej kwestii.

W wyniku dyskusji wyłoniono komisję, która opracuje szczegółowo wytyczne w tym zakresie.

Nowa Komisja Rewizyjna funduszu bezrobocia.
Warszawa, 13. 6. W związku z wygaśnięciem mandatów członków komisji rewizyjnej Funduszu Bezrobocia, minister pracy i opieki społecznej powołał na nowe trzecie miejsce nową komisję.

Pierwsze posiedzenie nowego składu komisji re-

Papież o akcji katolickiej.

Citta del Vaticano, 12. 6. (PAT.) W uzupełnieniu przemówienia Ojca św., dzisiejszy „Osservatore Romano” wyjaśnia, że w sprawach natury dycejalnej Akcja Katolicka we Włoszech zależy od poszczególnych biskupów, a w sprawach natury ogólnej, wykraczającej poza granice dyceji, zależy bezpośrednio od Watykanu, osobiście od Ojca św.

Wyjazd pani Wilson do Polski.

Nowy York, 12. 6. (PAT.) Pani Wilson wyjeżdża do Polski parowcem „Leviatan”, odchodzącym z Nowego Jorku dnia 17 czerwca. Towarzyszyć jej będzie siostrzenica, p. Moeling.

Do Poznania udają się również — znany finansista Bernard Baruch z małżonką oraz b. ambasador Stanów Zjedn. w Rzymie p. Robert Underwood Johnson.

Denesza mniejszości niemieckiej.

Warszawa, 12. 6. P. minister Zaleski otrzymał depesze następującej treści: „Obradujący w Hajdymach Wielkich zjazd Deutscher Kultur und Wirtschaftsbundu na Śląsku oświadcza, że zorganizowana w tym związku lojalna mniejszość niemiecka sta-

Polski eskadra trzech samolotów włoskich pod dowództwem posła do parlamentu znanego lotnika, Locatelli'ego.

W dniu 18 bm. lotnicy włoscy wyładują w Krakowie. W dniu 19 bm. przelatywać będą nad grobami bohaterów, na które rzucią kwiaty; następnie lotnicy włoscy odlecia do Warszawy.

wodów, jako przewodniczący komitetów wojewódzkich pomocy ofiarom powodzi, aby komitety, działające pod ich nadzorem i przewodnictwem, rozwinęły odpowiednio wzmożoną akcję zbiorczą na rzecz powodziarń w najbliższym czasie i aby, imprezy „Tygodnia zbiorczy dla powodziarń” oraz rozsprzedaż znaczków 10-groszowych i 1-złotowych na tenże cel, objęły w miesiącu czerwcu cały teren każdego województwa, mobilizując zbiorowy wysiłek ofiarny wszystkich warstw społecznych dla ulżenia doli licznych rzesz ciężko poszkodowanych przez powódź.

wizyjnej F. B. zagał przewodniczący zarządu głównego F. B. wiceminister Szubartowicz. Na przewodniczącego komisji wybrany został prezydent m. Stanisławowa, poseł Chowaniec, zastępca — przewodniczący Rady Okręgowej Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, P. Bernalowicz. Ponadto w skład komisji wchodzi poseł Gdula, dyr. Maszyński, oraz radca Myśliński z min. skarbu.

W sprawie ostrego strzelania.

Leszno, 13. 6. Podaje do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 15 czerwca do 11 lipca i od 25 lipca do 8 sierpnia b. r. za wyjątkiem każdej srody i piątków, odbędzie się na strzelnicy pod Wyciążkowem strzelanie bojowe 55 Pozn. p. p.

W wyżej wymienionych dniach będą zamknięte wszystkie drogi w rejonie strzelnicy od godziny 6 — 13.

STAROSTA POWIATOWY

(—) Zenkeler

L. dz. 4490/31. II. Woj.

Berlin i Moskwa.

Prasa niemiecka donosi, że Sowiety udzieliły hutom niemieckim za pośrednictwem niemieckiego Zw. Przemysłu Stalowego zamówień na 50.000 ton żelaza formowego, 50.000 ton szalowego i 18.000 ton półproduktów. Wartość zamówień wynosi przeszło 100 milj. mk.

Rozruchy w Ameryce.

London, 12. 6. (ATE.) W okręgu węglowym Ohio w St. Zjedn. doszło do poważnych rozruchów strajkowych. Tłum liczący 3000 strajkujących, zaatakował wóziec, usiłując wypuścić na wolność aresztowanych 11 przywódców strajku. Policja rozprędziła demonstrantów bombami łzawiącymi. Wobec niebezpiecznego położenia w okręgu strajkowym, na pomoc policji wysłano pomoc techniczną, złożoną z byłych uczestników wojny. Strajkujący rzucili bombę na transport kolejowy, w którym jechali ochotnicy. Są ranni.

Ludendorff alarmuje.

Fantastyczne przewidywania na temat przyszłej wojny.

Gen. Ludendorff ogłasza w „Volkswarte” artykuł, w którym przepowiada rozpoczęcie, jeszcze przed końcem br., „wojny prewencyjnej”. Wojna ta będzie miała za zadanie zniszczenie „półki nie będzie zapóźno”, faszyzmu i komunizmu. Zdaniem generała niemieckiego, inicjatywę wojny, powołane Francja i jej sojusznicy, Belgja, Polska, Czechosłowacja, Rumunia i Jugosławia. Niemcy zaś mają się stać polem walki najstraszniejszej, jaką znają dzieje ludzkości.

Rosja — pisze gen. Ludendorff — jest obecnie potężna i wojna z nią mogłaby być uniknięta jedynie w razie, gdyby kapitałisci zaprzestali dopomagać jej rozwojowi i odmówili kupowania sowieckich produktów pracy przymusowej. A ponieważ to nie nastąpi, wojna stanie się nieunikniona. Zdaniem Ludendorffa, Niemcy przyłączyć się do Francji i jej sojuszników. Rzesza odda do dyspozycji armii francusko-belgijskich swe koleje.

Ponieważ Mussolini nie będzie sobie życzył zniszczenia swego sojusznika Stalina, przedsięwzięcie więc marsz na północ, w celu odcięcia linii francuskich, prowadzących przez terytorium niemieckie, Mussolini wie bowiem, że gdy zjednoczone państwa opamiętają komunizm, to zwrócą się przeciwko faszyzmowi.

Wielka Brytania nie pozostanie również obojętna; wręcz przeciwnie, wyładuje swe wojska w Danii i skieruje je na południe, aby połączyć się w Niemczech środkowych z Włochami; jednocześnie flota brytyjska rozpocznie blokadę portów francuskich. Stalin zwróci się z apelem do komunistów niemieckich, wzywając ich do sabatowania komunikacji francuskich.

Gen. Ludendorff twierdzi dalej, że firmy handlowe Monachium otrzymały zawiadomienie od kupców francuskich, aby nie przyjmowały długoterminowych zamówień sowieckich, bo w przeciwnym razie przyniosą one straty.

W stolicy bandytyzmu.

310 defektywów eksportuje transport pieniężny.

Olbryznie transporty pieniężny odbywały się jednego dnia na ulicach Chicago. Skarbiec Freeman State Bank został przeniesiony do gmachu First National Bank, wobec połączenia się obu tych instytucji. Z jednego banku do drugiego przewieziono zatem 200 milionów dolarów w gotówce. Ulice Chicago, przez które przejeżdżały opancerzone auta z milionami, były obsadzone gesty przez policję, a eskortowały same wozy 310 defektywów używających w rewolwery i bomby łzawiące.

Upały w Hiszpanii.

W Hiszpanii panują tak silne upały, jakich nie notowano od roku 1908.

W Madrycie od trzech dni termometr podnosi się w południe do 40, w Andaluzji nawet do 50 st. Cel.

W Madrycie stwierdzono 50 wypadków porażenia słonecznego, w tem dwa śmiertelne.

Głuchoniemi będą mogli telefonować.

Bibliotekarz Instytutu Głuchoniemych w Berlinie, dr. Fox, po raz pierwszy użył instalacji telegraficznej do rozmowy, na migi ze swym głuchoniemym synem.

Próba wypadła podobno bez zarzutu. Każdy z mówców mógł obserwować na ekranie kształt ust i ruch rąk swego rozmówcy.

„Precz z obuwie!”

Pochód 6000 manifestujących bosonogich. Przez Wiedeń przeszedł oryginalny pochód, składający się z 5 tysięcy bosych ludzi, należących do „Ligi bosych”.

Nieśli oni transparenty z odpowiednim napisami i wydawali okrzyki: — Precz z obuwie! i podobne.

Przechodnie ze zdziwieniem przyglądali się dziwnej demonstracji.

Czy należy obawiać się piatiletki sowieckiej.

Ostatnimi czasy coraz częściej dają się słyszeć głosy w prasie światowej o piatiletce sowieckiej. Opinie są podzielone. Jedni uważają piatiletkę za groźne niebezpieczeństwo, inni ją bagatelizują.

Prawda, że sowiecka dumpling wprowadza duże zamieszanie w dzisiejsze stosunki gospodarcze. Nic dziwnego, że przy rozwijającym się kryzysie gospodarczym, przy rosnącym wciąż bezrobociu w krajach przemysłowych, daje się zauważyć pewną nadwrażliwość na zjawiska, które po bliższym zbadaniu przestają przerażać. Największe niebezpieczeństwo polega na tym, że w Rosji jest tania praca przymusowa. Rosja wypuściła na rynek światowy zapas o 40—52 proc. tańsze od szwedzkiej, w r. 1930 zjawili się węgelnicy rosyjscy tańsi o 25 proc. od angielskiego, zboże o 70 proc. tańsze od francuskiego. Polska sprzedawała we Wiedniu kromkę po 32 szyl. za 100 kg., a Sowieci — po 20 szyl., mającej jednak sprzedawać Sowieci surowiec, drewno. W ten sposób Rosja rzuciła olbrzymią ilość towarów na rynki światowe po cenie bezkonkurencyjnej.

Jeden z uczestników ostatniej wycieczki przemysłowców polskich do Rosji, który zwiedził Moskiewskie Kamienkoje, Dnieprótrój, Jekaterynosław, Rostów i Charków, na podstawie swych pięcioletnich badań i obserwacji stwierdził, że rozbudowa hut żelaznych, fabryk, maszyn parowych, traktorów, samochodów (przy pomocy Forda) i elektrowni centralnych, jest prowadzona bardzo intensywnie i według ostatnich wymagań techniki. Gospodarka ta jest jednak marnotrawna. U sfer kierowniczych widać dużo entuzjazmu i wiarę w maszynę i plan. Uszkodzenia przeciętnych maszyn zdarzają się często. To też powstają wciąż nowe szkoły techniczne pod kierownictwem inżynierów zagranicznych, w których szkoła się fachowej.

W fabrykach rządzą „jacejki komunistyczne” i robotnik nie może się przemieszczać z jednej fabryki do drugiej bez pozwolenia jacejki. Bezrobotnych w Rosji niema. Kto jest bez pracy, ten musi wędrować do Archangielska — tam go zatrudnią.

Jedno można przewidzieć, że w chwałę plan piatiletki nie da się przeprowadzić. Chęć jest duża, ale i przeszkód też wiele. Przemysł rosyjski będzie długo jeszcze stał znacznie niżej od przemysłu europejskiego i amerykańskiego.

Trudniej niż w przemyśle, idzie realizacja piatiletki w rolnictwie.

Typy gospodarstw rolnych na olbrzymim obszarze Rosji są rozmaite. Przeważają kolektywy, przy

których pola siewne są własnością ogólną, a inwentarz i ogrody są własnością prywatną. Owocem wspólnej pracy dzieł się proporcjonalnie do liczby dni pracy.

Znawca stosunków sowieckich, P. Marzenko, szlonek Królewskiego Towarzystwa Geograficznego w Belgii, w tygodniku paryskim „L'economiste europeen” bagatelizuje znaczenie piatiletki. Opinie swą Marzenko opiera na obfitym materiale, zebrany ze źródeł sowieckich. Dla przykładu podaje dane, dotyczące plantacji bawełny. Wysyłki sowieckie, pisze Marzenko, to często szczytowa praca. Brak zmysłu organizacyjnego, nieuctwo i powszechna niedza, to są te wielkie przeszkody, o które rozbijają się wielkie plany.

Plan pięcioletni przewiduje rozwój plantacji bawełny w szybkim tempie. Od 245.000 tonn w 1929 r. do 787.000 tonn w r. 1934, czyli na przestrzeni pięciu lat produkcja surowca ma się podwoić. Plan ten jest, można to powiedzieć z absolutną pewnością, niezrealizalny dla następujących powodów:

a) kolchozy są nieorganizowane pod względem agronomicznym, a bez organizacji nie mogą marzyć o uzyskaniu planowanych wyników, b) wielki brak chleba w strefach, przeznaczonych do torowania uprawy bawełny, c) technika rolnicza i nawadniania jest w stanie prymitywnym — zbiór wskutek tego stanowi tylko 40 proc. tego, co było uzyskiwane przed wojną.

Wszystkie nowe projekty, ja kobsiania obszarów na Kaukazie, Ukrainie i Krymie, należy zaliczyć do dzieł w fantazji. W Azji centralnej zebrano z hektara 8 centnarów w r. 1930, a przed wojną — 14 centnarów. Ten spadek zbioru jest stały i tłumaczy się brakiem techników-specjalistów.

Zastępowano kosztowne traktory, z którymi nie umiemy się obchodzić i którym brak jest części zamiennych (sprowadzono 20.000 sztuk traktorów). Obsiano tylko 15 proc. tego, co projektowano w planie piatiletki. Nawozy sztuczne kosztowały drogo, a były zastosowane niemiełczni, to też rezultaty były ujemne. Nie zorganizowano żadnej walki z chorobami rolniczymi.

Nie tylko w tej dziedzinie, ale niemal w każdej innej plan pięcioletni kruszy się i rozpada, to też zdanie się należy, powiada Marzenko, że są tacy, którzy uważają piatiletkę za groźne zjawisko dla Europy.

L. P.

Wysokie odznaczenie nuncjusza paryskiego.

Na przedstawienie przydł. Doumergue'a, nuncjusza apostolskiego w Paryżu, Msgrów Maglione, rząd francuski nadał wielki krzyż Legii honorowej.

Wysokie odznaczenie nuncjusza spotkało się z żywym zadowoleniem opinii francuskiej, która bardzo ceni zasługi nuncjusza na polu zbliżenia pomiędzy Stolicą Apostolską a Francją.

Napad na kancelarię biskupią.

Rzym, (PAT.) Jak donosi „Osservatore Romano” w miejscowości Priverno zdemolowano kancelarię biskupią i archiwum. Pałacu biskupiego nie poruszono.

Stan bezrobocia w Niemczech.

W okresie od 16 do 31. maja br. liczba bezrobotnych w Niemczech zmniejszyła się o ca. 144 t. osób i wynosiła na 31. maja okragło 4.067.000. Spadek bezrobocia tłumaczy się pewnym ożywieniem w przemyśle budowlanym, które jednak było znacznie mniejsze, niż w latach poprzednich.

Nowa pożyczka sowiecka.

„Tass” donosi, że rząd sowiecki zdecydował się już ostatnie na wypuszczenie nowej pożyczki wewnętrznej, która będzie nosiła nazwę „Pożyczka trzeciego decydującego roku planu pięcioletniego”. Nowa pożyczka wyniosła ma 1.600 milj. rubli w odciśkach po 50 rubli, a zwrot jej nastąpić ma w r. 1941.

Pożyczka ta jest zdaje się ostatnią deską ratunku planu pięcioletniego.

Prezydent nie znający śmiechu.

O ile ustępujący ze stanowiska prezydent Rzeczypospolitej Francuskiej, Doumergue, zawsze jest w dobrym humorze i lubi pożartować o tyle następcę jego, Doumer, synie z powagi i braku humoru.

Nowy prezydent jest człowiekiem bardzo pracowitym. Wstaje wcześnie i od razu zabiera się do pracy, której poświęca dzień cały. W chwilach zaś wolnych czytuje tylko dzieła naukowe. Znalazłszy się w towarzystwie, milczy jest i powściągliwy, uroczystych zaś przyjęć nie lubi.

Nikt jeszcze nie słyszał z ust nowego prezydenta uwagi lub żartu, któreby słuchaczy jego zniechęciły do wesołości. Ta powaga i brak śmiechu na ustach nowego prezydenta Francji, zaznaczyły się zwłaszcza od czasu wojny światowej, w której, jak wiadomo, stracił czterech synów.

Jeżeli więc przedstawiciel wesołego z natury narodu francuskiego wybrał, pomimo to, na najwyższy urząd w państwie Doumera, zamiast wesołego i śmiechliwego Brianda, to w wyborze tym musiały

odgrywać rolę takie cechy charakteru byłego prezesa senatu, które dają pewność, że potrafi godnie reprezentować naród francuski bez uśmiechu na ustach.

Zupełne wstrzymanie emigracji do Meksyku.

Warszawa, 12. 6. Drugi Meksykański Kongres Migracyjny uchwalił bezwzględny zakaz emigracji do Meksyku wszystkim osobom, zamierzającym osiedlić się na terenie Meksyku w celach zarobkowych; zakaz ten obejmuje emigrantów wszystkich bez wyjątku narodowości.

Ponadto Kongres zdecydował wydalic wszystkich emigrantów, którzy przybyli uprzednio do Meksyku w innych celach, a obecnie pracują zarobkowo, oraz ułatwić reemigrację obywatelom meksykańskim, pracującym do ojczyzny z innych krajów, przedewszystkiem zaś ze Stanów Zjednoczonych A. P.

Nadto zdecydowano utworzyć specjalny fundusz na cele reemigracji.

Częściowe zniesienie ograniczeń emigracyjnych do Kanady. Ograniczenia przy wydawaniu zezwoleń na wyjazd do Kanady, osobom, posiadającym już t. zw. permity zostały zniesione i każdy kto posiada permit otrzymać może natychmiast zezwolenie na paszport emigracyjny.

Emigranci, posiadający permity, wyrażać sobie mogą zezwolenia urzędu emigracyjnego, oraz wszelkie potrzebne dokumenty i paszporty zagraniczne za pośrednictwem Syndykatu Emigracyjnego, nie wyjeżdżając do miast, w których ekspozytury Urzędu Emigracyjnego mają swe siedziby.

Zapotrzebowanie robotników rolnych do Łotwy.

Jak się dowiadujemy z Syndykatu Emigracyjnego, Łotewskie Centralne Towarzystwo Rolnicze, oraz Polskie Towarzystwo Rolnicze na Łotwie zgłosiły zapotrzebowanie na 3.000—3.500 robotników sezonowych z Polski, którzy już w najbliższym czasie wyjadą do prac rolnych na Łotwę. Rekrutacja robotników przeprowadza Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, w Wilnie z terenu powiatu brasławskiego.

Pozatem Towarzystwo Rolnicze w Zemgale zgłosiło zapotrzebowanie na 1.000 wykwalifikowanych robotników rolnych, przedewszystkiem kobiet do pracy na plantacjach buraków. Rekrutacja tych robotników przeprowadzają wyłącznie Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy w Lublinie i w Wieluniu.

Blazeństwa moskiewskie.

Hamlet z proslakiem. W jednym z moskiewskich teatrów wystawiono „Hamleta” po sowiecku. Bohater tragedji głowi się nad rozstrzygnięciem dreszczącego go pytania: do jakiego obozu ma on przystać — marksowskiego czy kapitalistycznego? Między innymi, jedną ze scen Hamlet prowadzi, trzymając na ręku przerażenie kwiczącego prosiaka.

SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) Eksport Polski w maju 1931 r. Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, dotyczących handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej (łącznie z W. m. Gdańskiem) wywieziono w maju br. 1.503.563 t. towarów, przy czem wartość wywozu wynosiła 168 milj. 567 tys. zł. W porównaniu do kwietnia wywóz wzrósł w wartości o 25.008 t. zł., zmniejszył się natomiast w wartości o 128 tys. zł. Największe zmiany w wywozie w porównaniu do kwietnia przedstawiają się jak następuje: W artykułach spożywczych nastąpił zmniejszenie wywozu zbóż a mianowicie pszenicy (o 0,5 milj. zł.) żyta (o 1,8 milj. zł.), oraz jęczmienia (o 0,9 milj. zł.), maki pszennej i żytniej (o 1,0 milj. zł.), a wreszcie cukru (o 1,6 milj. zł.), natomiast wzrósł wywóz jaj (o 0,8 milj. zł.), bekoni (o 2,7 milj. zł.), wędlin i szynki (o 0,5 milj. zł.), wreszcie trzody chlewnej (o 0,6 milj. zł.). Zmniejszył się wywóz drzewa (o 1,3 milj. zł.), w szczególności bali i desek (o 1,1 milj. zł.), kłód, kłoci i dziuż (o 0,3 milj. zł.). Wytwory przemysłu metalowego wykazują zwykłe, zwłaszcza dla blachy żelaznej i stalowej (o 2,3 milj. zł.), szyn, żelaza i stali (o 0,6 milj. zł.), rur (o 0,6 milj. zł.), przy zmniejszonym jednak wywozie ołowiu (o 1,0 milj. zł.). W przemyśle włókiennym zwiększył się wywóz przędzy wełnianej (o 1,1 milj. zł.) i tkanin jedwabnych (o 0,4 milj. zł.). W dziale przemysłu chemicznego zmniejszył się w związku z sezonem, wywóz nawozów sztucznych (1,9 milj. złotych.).

gp) Ograniczenie działalności urzędu celnego w Sulmierzycach. Rozporządzeniem ministra skarbu w przedmiocie regulowania stosunków celnych nastąpiło ograniczenie działalności urzędu celnego w Sulmierzycach — w okręgu administracyjnym dystryktu cel w Poznaniu — do dwóch dni w tygodniu, mianowicie poniedziałku i w soboty.

gp) O obronę praw wierzycieli. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uchwale z dnia 22 kwietnia 1931 roku w sprawie egzekucyjnej pewnej firmy poznańskiej orzekł, iż klauzule egzekucyjne, wydane przez sądy, mające siedzibę w b. dzielnicy rosyjskiej, na zasadzie art. 161 i następnych rosyjskiej ustawy postępowania cywilnego, nie mogą być wykonywane na obszarze b. zaboru pruskiego. Przyjęcie tej zasady, nie rozstrzyga jej słuszności z punktu widzenia prawnego, należy uznać za szkodliwe dla obrotu gospodarczego. W momencie, kiedy z jednej strony w kraju podnoszona jest sprawa wzmożenia t. zw. ochrony wierzycieli, z drugiej — w stosunkach międzynarodowych coraz większą wagę nabiera zagadnienie uznania wykonalności wyroków państw obcych — stosowanie tezy Sądu Apelacyjnego w Poznaniu jest rzeczą nie do pomyślenia. W związku z powyższym wyrokami Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie zwróciła się do Ministerstwa Sprawiedliwości z memorjałem, w którym wnosi o uzyskanie miarodajnego wyjaśnienia Sądu Najwyższego w tej sprawie. W memorjale tym Izba podkreśliła, iż z punktu widzenia interesów gospodarczych, niezbędnym byłoby ustalenie zasady, iż klauzule egzekucyjne, uzyskiwane w b. zab. rosyjskim ulegają wykonaniu również na obszarze b. zab. pruskiego. Zasada taka w interesie do b. zab. nos. ustalona już została przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu Izby III. z dnia 19 lipca 1927 r. Nr. R. 530/27 O 5 P T. 6 poz. 388. Izba podkreśliła, iż niemożność wykonywania klauzul egzekucyjnych na terenie b. zab. pruskiego pogorszy obecną praw wierzycieli, a tem samem utrudni poważnie stosunki kredytowe.

gp) Spadek cen srebra skutkiem dumpingu sowieckiego. Wychodząc w Paryżu pismo rosyjskie „Wozroźdzenie” oświadcza, że spadek cen srebra jest głównym skutkiem uprawiania już od kilku lat dumpingu przez Sowieci w krajach Dalekiego Wschodu. Sowieci miały wyzyskać w tym celu olbrzymie zapasy srebra, nagromadzone w Rosji w ciągu stu lat przez ludność zamozniejszą w postaci naczyń srebrnych. Srebro to, po skonfiskowaniu go u ludności, rzucone jest systematycznie na rynki wschodnie, a to celem podważenia tamtejszych systemów, walut, w których, zwłaszcza angielskich, tudzież firm bankowych, handlowych i przemysłowych, pracujących na Wschodzie.

gp) Handel terminowy srebrem w New Yorku. Od dnia 15 czerwca br. wprowadzony zostanie na giełdzie nowojorskiej handel terminowy srebrem. W ten sposób New York będzie jedynym zorganizowanym rynkiem srebra na świecie.

gp) Wzrost produkcji samochodów w Ameryce. W Stanach Zjednoczonych wyprodukowano w kwietniu br. 285.030 samochodów osobowych, gdy w marcu tylko 230.830, w lutym 181.740 oraz 50.020 wozów ciężarowych (45.090 w marcu i 58.160 w lutym br.).

gp) Fuzja banków w Stanach Zjednoczonych. Do mosz z Chicago o nowej fuzji bankowej. Stuzonowały się Central Trust Comp. of Illinois i National Bank of The Republic, których aktywa wynoszą łącznie 350 milionów dolarów.

Z POGRANICZA.

Leszczyński basen kąpielowo-pływacki.

Nareszcie będziemy się mogli kąpać, pływać, plażować na miejscu.

Leszno, dn. 13. czerwca (wywiad, udzielony przez p. dyrektora Bethgę).

Wogóle znanym, ale szczególnie dotkliwie dopiero w porze letniej dającym się we znaki brakiem naszego miasta jest brak naturalnego zbiornika wody, brak jeziora (jakim pyszni się pobliska wogóle przepięknie położona Osteczna, nie mówiąc już o dalszych miejscowościach jak Świerczyna, Krzycko, Grotniki, Brenno), brak rzeki, jakiej nie ma wcale, dziwnie pod tym względem upośledzonej okolicy.

Srebrne, modre czy nawet szare zwierciadło jeziora, wsłga rzeki ożywia okolicę, miasto, stanowi jego najpiękniejszą ozdobę, dostarcza największą i najzdrowszą rozrywkę i zimą i latem. Przedewszystkiem jednak latem, kiedy nie mówiąc już o najbardziej sportach, jakimi są pływackie i wiosłarskie, taknie każdy, nieodzownej w czasie upałów ochłody.

Nad tem brakiem zastanawiano się oddawna, pono projektowano zbudować kąpielisko pod lasem, za Grodniami Leszczyńskimi, a ostatnio zaczęły krążyć między ludem wieści, że coś się robi (na wiekszą skalę, bo na mniejszą już było) pod Zaborowem.

Właśnie zabieraliśmy się do zobaczenia, zaciągając języka, kiedy zwrócił się do redakcji p. Bethgę, dyrektor miejskich zakładów Siły, Świata i Wody z propozycją pokazania nam dotąd wykonanych robót oraz udzielenia informacji o tem, co wszystko, jak i kiedy wykonane będzie.

Oczywista, z przyjemnością przyjęliśmy tę propozycję i niebawem znaleźliśmy się na miejscu, pod Zaborowem, gdzie tuż przy stacji wodociągów urzędnicy pokazali już prawie całkowicie ocentrowany (betonowe ściany i także podłoga) basen, obok przygotowującą się plażę i budującą się szatnię.

Z natury rzeczy tylko tu mogło powstać racjonalnie pomyślane kąpielisko, jako, że miejsce jest dostatecznie, a przedewszystkiem, że jest woda najbardziej pod ręką, woda nie tylko zwykła ale ciepła i, co najważniejsze, bezpłatna. Jest to woda odpływająca z maszyn, woda ciepła, nawet gorąca i można powiedzieć czysta, bo nieznaczna przymieszka odfwy maszynowej daje się łatwo oddzielić. Woda odfwy maszynowej daje się łatwo oddzielić. Woda odfwy maszynowej daje się łatwo oddzielić. Woda odfwy maszynowej daje się łatwo oddzielić. Woda odfwy maszynowej daje się łatwo oddzielić.

Po rozejrzeniu się w sytuacji, zwracamy się do inicjatora basenu i kierownika jego budowy, do p. Bethgę z prośbą o bliższe, fachowe wyjaśnienie, o obiecany wywiad.

Zaczynamy od pytania, co do rozmiarów basenu. Długość, odpowiada p. dyr. Bethgę, 50 metrów, szerokość 30, głębokość od 50 cm do 1 mtr. 20 cm. Czy dla dzieci, dla tych, którzy nie potrafia pływać nie będzie zbyt głęboko?

Wprawdzie przestrzeń przeznaczona dla dzieci jest mniejsza niż dla dorosłych, dla pływających — słyszymy w odpowiedzi — ale przecież każdy obywatel powinien umieć pływać a obecnie będzie mógł się nauczyć. Właśnie chęć dostarczenia tej możliwości była głównym celem stworzenia basenu. Sztuka pływania jest nieodzowna, nabyć ją łatwo — więc niech się postarają i starsi i młodszy a będą mogli cały obszar basenu wykorzystywać. Zresztą miejsce dla dzieci będzie wyraźnie oznaczone, potem nie zabraknie baczego dozoru, dobrego pływaka, aby nie doszło do żadnego wypadku.

Dalej zaznajamiamy się ze szczegółami natury technicznej. Zaczynamy gruntownie, od fundamentu, podłogi. Grunt jest piaszczysty, więc, aby woda nie uciekała, ułożono podłogę z betonu. Poszczególne płyty, oddzielone, względnie połączone są smolą (asfalt), aby nie pękały. Czystość wody zabezpieczona jest w ten sposób, że obok ścian, na wysokości poziomu wody przeprowadzono rynnę, która woda będzie ściekała, zabierając ewentualny brud. Poza tem jest przewidziane spuszczenie od czasu do czasu całego zbiornika wody przez otwór w ścianie przy podłodze.

Woda spływająca od maszynierji wodociągów przechodzić będzie przez specjalny filtr i wpływać będzie do basenu w stanie zupełnie wolnym od wszelkiej przymieszki oliwy. Ta woda będzie uzupełniana, w miarę potrzeby chłodzona przez dodatek wody zwykłej, zimnej.

Dalej informując wskazuje p. dyr. Bethgę na betonowe chodniki, szerokości 1 mtr., układające się w tym celu, aby do basenu nie wnoszono piasku. Poza chodnikami projektuje się urządzenie trawników.

Na teren kąpieliska prowadzi oddzielne wejście, z ominięciem wodociągów. Do basenu prowadzą 4 stopnie betonowe, z drugiej strony (głębszej) są dwie drabinki i urządzona będzie deska do skoków.

Całość ogradzają się płotem drucianym (od pola) i częściowo drewnianym.

Buduje się szatnię i budkę (z piwnicą), w której można będzie zaspakając pragnienie wodą sodową, kawą, herbata.

Mówiąc o historii budowy basenu, zaznaczyć należy, iż ziemię (piasek) użyto do podwyższenia tuż obok urządzonych ulic.

Koszt basenu wynosi 8000 zł., przy pracy znalazło zatrudnienie 80 bezrobotnych.

Projektuje się jeszcze urządzenia natrysków, co jest i z tego względu pożądane, że zapobiegnie się w ten sposób wnoszeniu piasku do basenu.

Mówiąc o powyższych i innych szczegółach, podkreśla inicjator, p. dyr. Bethgę, pracę budowniczego miejskiego p. Graffa, który je planował według najlepszych, nowoczesnych wzorów i doświadczeń z chodników.

Plaża (o mały włos byłibyśmy zapomnieli) też się przygotowuje, tak, iż kąpacy się mogą oprócz wody zżywać słońca, odnieść wrażenie jakby znajdowali się w jakimś małym Krzycku Małym, czy i nych Grotnikach.

Niemal plus, że odległość od rynku leszczyńskiego raptem 2 kilm. — mały spacer, bez potrzeby (zresztą i bez możliwości) posługiwania się koleją lub (te może będą) autobusami.

Otwarcie odbędzie się w przyszłym tygodniu. Nie chcemy dnia ściśle oznaczyć (podamy go wkrótce w „Głosie”) aby nie było zawodu, bo chociaż prace prowadzone są w szybkim tempie, to jeszcze jest sporo do zrobienia.

Ceny przewidziane są następujące: dla młodzieży do lat 14 i dla wojskowych (szeregowców) 10 gr., zbiorowo 5 groszy, dla osób powyżej 14 lat 30 groszy, oddanie gardenoby 20 gr., wypożyczenie kąpielnic 20 gr. Abonament miesięczny zł 2, dla dorosłych i zł 1, dla dzieci.

Panie mogą korzystać z basenu we wtorki i piątki, w pozostałe dni mężczyźni.

KRONIKA.

Niedziela, dnia 14-go czerwca 1931 r.

3 po Sw., Bazylego Wielk.

Wschód słońca godz. 3.15. Zachód godz. 7.55.

Wschód księży. godz. 1.58. Zachód godz. 7.13.

Stan pogody według aptonżet Stacji Meteorologicznej San domierzo-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Sobota, dnia 13. 6. godz. 7 rano Temper. powietrza + 16,8, wiatr półn. zachod o prędkości 5 m/s pochmurno ciśnienie atmosferyczne 753,1 wilgotność 97%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 28,2 najniższa + 14,6. Ilość opadu 6,4 mm.

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy zebrania, zbiórki Mł. Dz. (13. 6.) Chór nauczyński: o godzinie 3.30 lekcyja śpiewu dla chóru męskiego, o godz. 4.15 dla chóru mieszanego. Dyrygent.

Stow. Młod. Polek: wycieczka kółka wych. fit. do Osteczy. Zbiórka druhen o godz. 4.30 rano przed Domem Katol. Naczelniczka.

Stow. Rez. i b. Wojsk. R. P. Kolo Leszno: zebranie plenarne na małej sali Hotelu Polskiego o g. 8 wiecz. Ze względu na ważne sprawy, wzywa się wszystkich członków do punktual. przyspbycia, jak również do obowiązkowego stawienia na dzień 14. b. m. o godz. 14.30 celem wzięcia udziału we wspólnym wyrazu. Zarząd.

Stow. Młodych Polek: o godz. 8 wiecz. zbiórka III. zastępu w Domu Katol. Przyspbycie chłodzi. Chór Kościelny: Lekcyja śpiewu wypadła następną w niedzielę, po sumie w Domu Katol. Dyrygent.

wtorek (14. 6.) K. P. W. o godz. 7 wiecz. nadzwyczajne walne zebranie w Hotelu Dworcowym. Zarząd.

Zebranie Związku Inwalidów Cywilnych w Lesznie: w poł. o godz. 12 w lokalu p. Klemczaka. Zarząd.

Tow. Czeladzi Obuwniczej: o godz. 2 po poł. zebranie miejscowe w lokalu u p. Michalskiego przy ul. Grodzkiej. Zarząd.

Zw. Inwalidów Woj. R. P. Kolo Leszno: biurowy udział w pochodzie Stow. Rezerwistów i b. Wojsk. R. P. w Lesznie. Zbiórka o godz. 15.15 na pl. Kościuszki. Zarząd.

Zw. b. Uczest. Powst. Narod. R. P. grupa Leszno: bierze udział w pochodzie z Stow. Rez. i b. Wojskowych R. P. w Lesznie. Zbiórka o

Z BARDZKICH ANNA KARWATOWA

CZARNA PERŁA

Powieść.

41)

VII.

Dwór w Rylewie zapelniony był gośmiami już w przeddzień uroczystości, wrzawała w nim jak w ulu. Nie bez przyczyny zjawili się rejchler i p. Dyonizy z p. Ludwiką Waligorską i jej córkami Lodką, Todzia i Zefiryńką. Za zachęta p. Dyonizy, zaczęły p. Dyza, jak go nazywali ogólnie, młodzieńca urządzić żywe obrazy w dniu uroczystości solenizanta. To też od rana panował nadzwyczajny ruch nawet w salonach, nie mówiąc już o pracy po kuchniach, szpitalach i sklepach.

Całe młode towarzystwo poruszone przez wesołego Dyzy, uprosiło pana Zbigniewa o podanie tematów do żywych obrazów i o zajęcie się ugrupowaniem tychże.

— Węć najpierw wybierzmy miejsce, — zauważył p. Zbigniew przy porannej herbatce, — od tego zacząć musimy, by za nadto nie przeszkadzać panu domu naszą improwizowaną sceną. Rada państwa chętnie służy, jako malarz. — Powstał z ukłonem, nim ruszyli się młodzi: Lodzia, Todzia, Zefiryńka, Halina, Dyzio i Adam. Przeszli do salonów.

— Otóż tylko ten mały pokójek zagarnięmy sobie na scenę, wystarczy, — oznajmił p. Zbigniew.

— A zasłona? — pytał się Dyzio.

— To już rzecz pańska, jako aranzera.

— Portjery zasłapią kurtyne, — rzuciła Halina.

— A kostjuncy państwo macie? — badał znowu p. Zbigniew.

— Dużo tego wisi w garderobie, ale trzeba wybrać, na przedce odświeżyć — nagliła Halina.

— Za mało kawalerji do dużych grup.

— A prawda! — zawołała Lodzia, — wujek ma szusznosc, za mało zawsze tych rarytasów!

— Albo ananasów, — dodała wśród śmiechu Zefiryńka.

— Za dużo córek się rodzi, — odcinał się Dyzio, — stąd kurs pienię spadł na giełdzie.

— Cóż to znów p. Dyonizy? — oburzyła się Halina, ściągawszy magle brwi w jeden huk na czoło — nie jesteśmy ani papierami wartościowemi, ani zbożem, ani towarem, wogóle żadnym.

— Przepraszam panią, — głos Dyzy brzmiał poważnie.

— A... Halinko, to pan przeprasza, ale nam to dokucza na każdym kroku! — Zefiryńka nadąsała się.

— Sądję przeciwnie, że panu mnie dokucza, bo spijając herbatę od rana do późnej nocy, masz pan nerwy już poszarpane zupełnie, wyglądają, jak, jak te frezdelki u kotlar. — Dyzio uniósł ciężką draperję w górę, by uwidocznić frezdelki.

— Jakież porównanie! — ujęła się za siostrą Lodzia, przeginając się w figurze swej bajecznie szczupłej, jak wiotka topolka.

— Proszę siostry nie bronić, panno Lodko, raczej z kanianiem zwrócić się do siebie, nie do mnie. Od wczoraj pani nie jadła, żeby tylko być szczupłą, — i to nie z rozpaczy za utracą miłością, ale jedynie dla tej niemądrej mody!

— P. Dyonizy, coż za uwagi!

— Chodzi mi o zdrowie pani, proszę spojrzeć w lustro. To wcięcie w stamie, chyba podobne do wcięcia oś... to nie figura człowieka, raczej ducha.

— Dziękuję, chce też być uduchowiona.

— Najpierw proszę o zgodę, — zawołał p. Zbigniew, — a teraz trochę szusznosc przyznać muszę p. Dyonizemu, bez obrazy Lodki i Zefiryńki. — Dopóki jesteśmy na ziemi, zbyt uduchowiać się nie możemy, co do ciała, bo mierz ta szczupłość ale jest

już estetyczna, tak samo jak zbyt wielka pulchnosc ciała. Zostawmy swobodę naturze, więc i nerwom nie trzeba drażnić herbatą, — tu zwrócił się do Zefiryńki, — bo spojrzanie będzie zbyt ostre, zmie u człowieka muszą być zaakraglone w miarę, a spojrzenie musi być łagodne, wtenczas doznaje się miłego wrażenia. O to wrażenie mile swej osoby, o dopełnienie braków, każdy rozumny człowiek starać się powinien.

— Zatem p. Lodka i Zefiryńka należą do ludzi nierozumnych, jeżeli nie przestaną spijać herbatę od rana do nocy i głodzić się dla mody, — uroczyście głosem zawołał p. Dyzio.

— Z pana natrętny mistrz, który narzuca się z swoją teorją! — Zefiryńka odsunęła się nagle od Dyzy, obrzucając go płońcem od gniewu spojrzeniem.

Todzia, nie mówiąc słowa, utkwiała pięknie swe oczy w Dyonizego, — jakby mu chciała powiedzieć: milcz!

Zawstydił się p. Dyzio, wzrok spuścił ku ziemi.

— Nieznośny moralista, co po kątach sam broi — mściła się Lodka.

— Ja broję? ja? Najniewinniejszy baranek... baraneczek, jagniątko...

— Pan lubi piwo, a my herbatę, my za szczupłą, a pan zbyt okragły — kula bilardowa!

— Konkluzja taka, że tracicie państwo fasony, — śmiał się Adam — na wzajem nie macie sobie nic do wyrzucenia.

— P. Dyonizy, czy będą obrazy, lub nie? — pytała się nagle z energją Halina, bo czasu na trwanie nie mamy.

— Tak to mi się podoba, ta energia! Ale o włos byłbym upadł, odurzony tą stanowczoscją p. Haliny.

— Przepraszam pana jako gościa, jednak że zasady marudzenia nie lubię, lubię wybitne czyny! (Ciąg, dalszy nastąpi.)

godz. 15 przy placu Kościuszkim, poczem wymarsz do Grodów Leszczyńskich. Dziś (w sobotę) o godz. 20 zebranie zarządu u drh. II. wiceprez. Łagody. Wolność!

Pojutrze (15. 6.) Koło śpiewu „Dembicki”: o godz. 8,15 wiecz. lekcja śpiewu dla chóru męskiego w Hotelu Dworcowym. Komplet konieczny. Dyrygent.

1) Pielgrzymka do Osieczny. Pielgrzymka na odpust św. Antoniego do Osieczny wyrusza w niedzielę, dnia 14. bm. rano o godz. 7 i pół z kościoła parafialnego. O punktualnej przybycie wszystkich uczestników prosi Zarząd III. Zakonu św. Franciszka.

1) Baczność „Sokół”. Zebranie plenarne gniazda odbędzie się w sobotę, dnia 13 b. m. o godz. 20 w sali na boisku. Z powodu bardzo ważnych spraw oraz zbliżającego się „Złotu Dzielnicowego” w Poznaniu prosimy o jak najbaczniejszy udział druhow. Zarząd Męskiego T. G. „Sokół”.

1) Kat. Koła Polek. W poniedziałek dnia 15-go b. m. o godz. 8,30 wiecz. odbędzie się zebranie plenarne w szkole Przemysłowej. Na przedku obrad referat ks. prefekta Kwadek z Rawicza na temat: „Wpływ otoczenia na rozwój inteligencji u młodzieży”. — Należy się spodziewać, że Panie żywo zainteresują się tak aktualnym wykładem, i licznie przybędą na zebranie. Goście mile widziani. Zarząd.

1) Przemysłowi i Rzemiosłu cześć! Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek 15 b. m. o godz. 8 w Hotelu Polskim. Na porządku obrad ważne sprawy i mianowicie przyjęcie i uchwalenie regulaminu „Zapomogowego Funduszu Pośmiertnego”. O licznym i punktualnym przybyciu, a zwłaszcza tych, którzy do Zapomog. Funduszu. Pośm. chcą przystąpić prosi.

1) Zjednoczenie Pracowni Rzem. w Lesznie. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 14 b. m. o godz. 11 przed poł. w lokalu p. Haskiego. Z powodu bardzo ważnych spraw obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

1) Zabawa harcererek. W pełni świadomości, że młodzież czyniła swemu przychynić się może w przyszłości do dobra powszechnego swej ojczyzny, że potrafiła nie tylko krwią znaczyć swą dla narodu wartość, lecz także przez oddzienną umiłowaną pracę. K. P. H. żeńskie wskazując jej drogę społecznej pracy, urządził w dniu 14 czerwca festyn harcererek, z którego dochód przeznacza się na kolonje wakacyjne. Na program złożyła się: koro kwiatowa, zabawy dla młodzieży, cygan i dwa misie (obraz sceniczny), foteria faniłowa, szczególnie na wędkę, pocztą japońska. Wesołe wiejskie (obrazek sceniczny) tancerze rytmiczny przy ognisku. Na boisku przygrywać będzie muzyka 17 p. ul. Wstępnego i na przedstawienie dla starszych 50 gr, dla dzieci 20 gr. Początek o godz. 4 popoł. W razie niepogody na sali „Sokoła”.

1) Baczność Pszczelarz! Celem poznania w praktyce hodowlę miatek i przeprowadzenia innych ważnych prac w pastwie, odbędzie się na ogólne życzenie członków Tow. Pszczeln. na Leszno i okolicę oraz sympatyków, jednodniowa wycieczka koleją do pastki wylotnego pszczelarza p. Widery w Jerzykowie pod Poznaniem. Odjazd z Leszna 28 b. m. o godz. 8 rano w dalszym ciągu z Poznania o 7,53. (Porównaj ogłoszenie p. Widery w Barin. Wielkop. nr. 6: „Kurs hodowlę miatek pszczelich”). Zgłoszenia uczestników przyjmuje do środy, 24 b. m. sekretarz Tow. p. Rzepka. Planowane zebranie 21. b. m. — wobec powyższej imprezy upada. Zarząd.

1) Państwowe Gimnazjum im. Komeńskiego w Lesznie. (Komunikat spóźniony). Egzamin dojrzałości, który odbył się w dniach 1, 2 i 3. czerwca pod przewodnictwem p. dyrektora radcy Perzyńskiego, zdał następujący kandydat: Brodziak Władysław, Bukusiński Juliusz, Bułński Wiktor, Chudy Kazimierz, Dydo Zdzisław, Filipowski Antoni, Grzeszkowski Radomir, Idziński Adam, Jeluk Zenon, Kwiatkowski Alim, Mirowski Rufin, Mściński Zdzisław, Niedzwiedzki Wiktor, Ratajczak Edmund, Rynek Albini, Schulz Stefan, Sławiński Adam, Stangrecki Kazimierz, Szurkowski Zdzisław, Turbański Antoni, Wygamiński Franciszek, Zmigrod Zygmunt.

1) Osobiste. P. Roman Maciejewski, syn tutejszego mistrza krawieckiego p. Maciejewskiego, zajął na konkursie młodych pianistów z całej Polski, zorganizowanym przez Departament Sztuki przy Ministerstwie W. R. i O. P., a odbył w dniu 2 i 3. czerwca rb. drugie miejsce. Cała prasa warszawska (niektóre z pism podały nawet fotografie młodego pianisty) oraz krytycy wyrażają się z pełnym uznaniem o wielkim talencie p. Maciejewskiego.

1) Sekretariat Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego w Lesznie przeniesiony został z dniem 1. czerwca 1931 r. z ul. Leszczyńskich do nowego lokalu przy ul. Komenjusza nr. 33, mieszek. 5. Godziny przyjęć pozostają nadal niezmienione: w poniedziałki, środy i piątki od godz. 8-mej rano do 12-tej w południe i od godz. 15-tej do 19-tej po południu.

1) Zjazd zarządów Klubów i Towarzystw Sport. które mają zamiar wstąpić do Leszczyńskiego Okręgu Związku Sportow., odbędzie się w niedzielę, dnia 14. 6. 1931 przed poł. o godz. 10,30 w sekretariacie Kl. Sport. „Pogoń”, mieszczącym się w Biurze Centralnym ul. Komenjusza 5. W rachubę wchodzi na razie 10 do 12 klubów. Obrady ważne i decydujące a mianowicie: ostateczny wybór Zarządu Okręgowego — utworzenie kolegium sędziów i komisji egzaminacyjnej i t. d. Zgłoszenia i informacje każdego czasu w sekretariacie ul. Komenjusza nr. 5. — Klub Sportowy „Pogoń”.

1) Ze sportu. (Komunikat). W środę, 10 czerwca b. r. odbyły się na stadionie „Sokoła” lekkoatletyczne zawody międzyszkolne z wynikiem: I. miejsce P. Gimnazj. im. Komeńskiego Leszno pkt. 10 565,57, — II. miejsce P. Seminarjum Nauz. Leszno pkt. 10 014,42, — III. miejsce Humanistyczne Gimnazjum Leszno pkt. 9 471,71, — IV. miejsce Miejskie Gimn. Gostyń pkt. 7 885,13, — V. miejsce P. Szkoła Budownictwa Leszno pkt. 7 788,70. Pierwsze miejsca w konkurencjach indywidualnych zajęli: Bieg 100 mtr. — Maik Ant. P. Gimn. im. Komeńskiego Leszno czas 11,8. Skok wzwyż — Gładysz Aleks. M. Gimn. Gostyń 160 cm., Skok w dal — Zapłata Hier. P. Gimn. im. Komeńskiego Leszno 3,77 m. Rzut dyskiem — Rzepa Stan. M. Gimn. Gostyń 51,45 m. Oburącz. Pchnięcie kula: Jaeger E. Hum G. Leszno 18,94 oburącz. Bieg rozstawny 4x100 P. Gimn. im. Komeńskiego Leszno w składzie: Kwiatkowska Alb., Zapłata Hier., Rynek Alb. Maik Ant. czas — 49 sek.

1) Czyja własność? Znalezione rower męski i piernaczki. Zgubę odebrać można w ratuszu pokój nr. 4.

Wielka Loteria na Pomnik Wdzięczności

Najśw. Serca Pana Jezusa
w Poznaniu
odbędzie się
w dn. 7, 8 i 9 września 1931 r.

Cena losu tylko 3,— zł.

Kilkanaście tysięcy wygranych
wartości 90.000 zł.

BRENO.

bo) G. W. P. Dnia 7 b. m. o godz. 3,30 odbyło się zebranie placówki Młodych Obozu Wielkiej Polski w Brennie. W kamnym dwuszerogim ustawio się 80 Młodych do raportu. Raport odebrał orh. Pankowski z Leszna. Po odśpiewaniu hymnu Młodych zajął zebranie kier. placówki drh. Rękoś. Dłuższe przemówienie wygłosił kier. Pankowski. Omawiając obecne stosunki w Polsce, scharakteryzował zgubę poczynań sanacji oraz fatalne następstwo jej gospodarki. Tym nieszczęsnym poczynaniem sanacji przeciwstawia się młode pokolenie, którego celem ostatecznym jest zbudowanie potężnej na zewnątrz i wewnątrz Polski. Rozwagać się szeroko nad ideologią G. W. P. wspominał prelegent o wielkim wzroście sił Młodych O. W. P. Na 56 miast i miasteczek w Wielkopolsce i na Pomorzu, zaledwie jedno jedyne miasteczko nie posiada należycie skonsolidowanych władz O. W. P. Na 40 zjazdach Młodych obecnych było około 12.000 Młodych. Kończąc swoje przemówienie zapowiedział do Młodych, aby wytrwale jak oddał stali na tym ciężkim posterunku, aż do całkowitego zwycięstwa. Następnie skarbn. Wydz. pow. drh. Rygus odczytał nominację na kier. kontrolnego na okręg Brenno — Wiewió — Potrzebowo drh. Miś Marjan, oraz podziękował w krótkich, a szczerzych słowach w imieniu Wydz. pow. Młodym z placówki Brenna za ich ofiarę pracę oraz za godne reprezentowanie ruchu Młodych nazwanym. — Jak najdoskonalsze sprawozdanie z odbytego wczoru Stronnictwa Narodowego z Leszna zdał kier. Miś Marjan. W krótkich a treściwych słowach przemówił jeszcze drh. sekret. Wydz. pow. Domagalski. Po wyczerpaniu programu zebrania wśród niebywałego entuzjazmu i aplauzu na cześć Ruchu Młodych O. W. P. jego wodza Romana Dmowskiego i innych przywódców idei narodowej skończono zebranie odśpiewaniem hymnu Młodych.

WIJEWO.

wo) G. W. P. O. W. P. o godz. 5,15 odbyło się zebranie Młodych O. W. P. w Wiewió, przy udziale z górą około 200 zebranych. Ustawili w kardym szereg (w trójszerogim dlatego, że w sali z powodu wielkiej liczby członków nie można było stworzyć dwuszerogim). W nieopisanie cisy stanął Młody do raportu. Widok karnej, wyrównanej kompanii Młodych, wzbudzał podziw i zachwyt u widzów. Raport odebrał kier. Pankowski. Padają z ust odbierającego powitania: „Młodzi czuwajcie! Wśród grobowej cisy na sali następuje potężnym chórem odpowiedź „Czuwamy”. Po odśpiewaniu hymnu Młodych zajął zebranie dzielny kier. plac. drh. Miś Marjan, udzielając głosu kier. Pankowskiemu. Przejęły rozentuzjazmowany widokiem tej karnej i b. licznej kompanii wygłosił drh. Pankowski z werwą i pięknie w treści przemówienie kładące w Niemczech, mówił prelegent, organizację polityczną, młimo, że niektóre opozycyjne usiłunkowane są wobec rządu Rzeszy, (Stahlhelmy) w dążeniu przeciw Polsce na

równy traktowania z innymi i knują swoje niemiary zamiary pod egidą czynników mterodaj. W Polsce natomiast organizacje opozycyjne, jak Stron. Narod. O. W. P. którzy zwracają uwagę na Niemca, jako największego wroga gniebi się, terroryzując, napadając, nawet katecy się. (Wybiecie oka Nowaczyńskiego). Kończąc swoje przemówienie, stwierdził drh. prelegent, że nie pomoże ani terror, ani te haniebn metody, gdyż zwycięż musi to co szlachetne i wzmożone, a upadłe musi to co młokczemne. Następnie odbyła się dekoracja 4 członków z Potrzebowo młodziem chrobrowskim. Dekoracji dokonali przy akompaniamencie hymnu Młodych drh. Rygus. Przemówił w krótkich jeszcze słowach apelując do wytrwania na posterunku drh. Domagalski. Odczytano komunikaty Wydz. pow. oraz drh. Miś zdał dokładne sprawozdanie z wczoru Stron. Narod. z Leszna. Po wyczerpaniu przedku obrad, zakończono to wspomniane na prawdę zebranie okrzykami na cześć Wielkiej Polski, Dmowskiego i innych. Pociągający objaw na przyszłość to to, że młodzież wiejska gromadnie garnie się pod sztandary O. W. P. Świadczy o tem placówka w Wiewió, liczy zadeklarowanych członków 84.

ZBASZYŃ.

zn) Komitet XI. Zjazdu Katolickiego w Zbaszynie komunikuje: W sobotę, 20. czerwca rb. odbędzie się pochód manifestacyjny na cześć J. Em. X. Kardynała — Prymasa, N. Protektora Zjazdu. O godz. 20-ej zbiórka towarzystw na pl. Wolności; o godz. 21-ej wyrusza pochód. Iluminacja miasta. W niedzielę 21. 6. o godz. 8-ej zbiórka towarzystw ze szlarami i transparentami na pl. Rejtana przy dworcu i pochód do kościoła parafialnego na „Nabożeństwo Potyfikacyjne”. Uczestnicy Zjazdu zechcą zainteresować się wystawą książek — w szkole na przeciw „Strzelnicy”, oraz wystawą przedwalkoholową w tymże samym gmachu. Życzliwi mechanicy płacą choć najskromniejszy datkę na pokrycie kosztów Zjazdu na konto P. K. O. 214, 011, X. Leon Plotka — Zbaszyń — z dopiskiem „na cele XI. Zjazdu Kat. w Zbaszynie”. Legitymacje Zjazdu wydaje: Sekretariat Miejskowy Zjazdu — Z. Ossowski Zbaszyń — Dworzec, tel. 3., albo Komitet Wykonawczy — Poznań — Aleje Marcinkowskiego 22 III. pr. pok. 65.

Lot gołębi pocztowych.

Lot wyścigowy gołębi pocztowych hodowców z Rawicza i Leszna odbył się w niedzielę, dnia 7. 6. 31 r. z Bionu pod Warszawą odległość 290 km. Nagrody otrzymał podług kolejności przylotu pierwszych 10 gołębi następujący hodowcy: Matuszewski 1, 5 i 9; Walszewski 2 i 10; Skowroński 3, Śmieciński 4; Szymczak 6; Cieślak Jan 7, Cieślak Franciszek 8, wszyscy z Rawickiego Tow. Hodowców Gołębi Pocztowych „Pocztą Wojenną”.

Jarmarki w woj. poznańskim.

Jutrosin. Jarmark na konie, bydło i świnie oraz towary kramne odbędzie się w jutrzejsze miejsce w sobotę, dnia 20 czerwca 1931 r.

WIELKOPOLSKA.

w) Obornik. (Śmierć w nurtach jeziora.) Na jeziorze gminy Huciska 13-letni uczeń szkoły Edmund Kuś jeździł łódką. Chłopiec niestety nie zadowolili się zwykłą przejażdżką, lecz kolysał łódką i wyprawiał różne harce. Skutkiem tego łódź nagłe się przewróciła a nieszczęśliwy wpadł do jeziora i zatonął.

POMORZE.

p) Wejherowo. (Nauczyciel sprzeniewierzył o oszczędności dzieci.) Izba karna sądu okręgowego w Wejherowie skazała na 6 miesięcy ciężkiego więzienia nauczyciela szkoły powszechnej w Kartuzach, Herzoga, któremu akt oskarżenia zarzucał sprzeniewierzenie 314 zł ze składek oszczędnościowych dzieci szkolnych.

p) Gdańsk. (Sprawa marynarza Jerzyka.) Sprawa polskiego marynarza Jerzyka rozpatrywana będzie w instancji kasacyjnej przed gdańskim sądem najwyższym w dniu 16 bm. Jerzyk przebywał obecnie za kłucą na wolności na Helu, gdzie brat jego posiada mały pensjonat.

ŚLĄSK.

ś) Katowice. (Nauczyciel demoralizator.) „Polonia” pisze: „W święto Bożego Ciała pozwolił sobie kierownik szkoły II. w Brzeźnie, który był tego dnia w mundurze oficera, podczas Mszy św. czytać w kościele „Kurjera Codziennego”, czemu się kilku obywateli przyglądało w milczeniu, lecz z wielkim oburzeniem. Młodzi tłumaczy się poszanowaniem dla munduru oficera polskiego, i pan ów może tylko temu zawdzięczać, że nie wyleciał „w delikatny sposób” z kościoła za podobne demoralizowanie młodzieży obecnej na nabożeństwie.

MAŁOPOLSKA

mp) Kraków. („Dokonały” cenzor.) Referentem prasowym starostwa grodzkiego w Krakowie jest student trzeciego roku uniwersytetu Adam Choczyński i on decydował o konfiskatach pism. Prawie wszystkie te konfiskaty później zostały uchylone przez sądy. W ostatnich dniach Choczyński stanął do trzeciego egzaminu prawniczego i nie zdał go, otrzymując stopień niedostateczny.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Łódź. (Gwałtowne burze. Pół miliona zł. szkód.) Onegdaj nad powiatami łaskim, piotrkowskim i radomszczańskim przebiegła gwałtowna burza, która wyrządziła wielkie szkody na polach. Zniszczonych zostało 1500 morg zasiewów. Włośniacy obliczają szkody wyrządzone przez burzę na około pół miliona złotych.

bk) Słupca. (Własnym życiem zapłacił weksel). Mieszkaniec wsi Bogumitów, Jan Syrop, pożyczł przed kilku miesiącami 400 złotych na weksle od sąsiada. Gdy nadszedł termin płatności, Syrop nie mógł wywiązać się z zobowiązania. Sąsiad weksel zaprosił i uzyskał klauzulę egzekucyjną. Dłużnik starał się o odroczenie spłaty długu, jednak na próżno. Gdy onegdaj wierzyciel jego miał przystąpić do licytacji, Syrop po daremnych wysiłkach zdohydiał pomiędzy, zrozpaczony poszedł do lasu i powiesił się.

bk) Biała. (Zagadki zgonu dyrektora fabryki). Zmarł tu tragiczną śmiercią dyrektor fabryki papieru w Czarnie Holoniewski Jan. Wybrał się on wieczorem na przechadzkę. Gdy po kilku godzinach nie wracał, domownicy udali się na poszukiwanie. Koło godz. 23. zauważyli zwłoki Holoniewskiego pływające w stawie. Zwłoki wydobyto na brzeg. Istnieje prawdopodobieństwo, że dyr. Holoniewski podczas przechadzki doznał ataku serca, wpadł do wody i utonął.

Z CAŁEJ POLSKI.

(i) Złodzieje okradli nadkomisarza policji. W Warszawie zdarzył się dość niezwykły wypadek kradzieży. Oto do kupującego na ulicy owoce W. Makowieckiego, nadkomisarza policji w Lublinie, podszedł dwaj złodzieje, z których jeden zaproponował kupno rzekomo skonfiskowanej gazety. W międzyczasie drugi wyciągnął nadkomisarzowi 70 złotych z otwartego portfela. Okradziony „na gazetę” nadkomisarz zorientował się ponieważ.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

o) Pobory pracowników państwowych w służbie samorządowej w okresie ćwiczeń wojskowych. W związku z szeregiem zapytań w sprawie wynagrodzenia funkcjonariuszów państw. w służbie samorządowej w okresie odbywania przez nich służby wojskowej, ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, że za okres ten przysługuje im pełne uposażenie służbowe z tytułu wykonywanej pracy w danym związku komunalnym. W okresie odbywania ćwiczeń wojskowych nie przysługują pracownikom państwowym w służbie samorządowej żadne dodatki do uposażenia.

o) Koncesje monopolowe. Z dniem 1. lipca br. upływa termin cofnięcia koncesyj monopolowych tytoniowych i wódczanych koncesjonariuszom nieuprzywilejowanym i oddania ich inwalidom wojennym. Wobec tego, że termin odebrania koncesyj nieuprzywilejowanym był już szereg razy odraczany, Związek Inwalidów Wojennych R. P. wystąpił do ministerstwa skarbu, ministerstwa spraw wewnętrznych, oraz do wszystkich wojewódów z obszernym memorandumem, w którym domaga się nieprzedłużania już terminu ważności dotychczasowych koncesyj, znajdujących się w rękach osób nieuprzywilejowanych, oraz oddania ich, zgodnie z brzmieniem ustawy inwalidzkiej, inwalidom wojennym.

Program „Radja Poznańskiego”

Niedziela, 14-go czerwca.

9,00 Koncert poranny. 9,30 Gazeta poranna R. P. 10,15 Nabożeństwo z Katedry poznańskiej. 12,00 Sygnał czasu. 12,05 Odczyt roln. 12,25 Odczyt roln. 12,45 Wykład dla gospodyń. 13,10 „Szkoła zawodowa”. 13,15 „Chwilka lotnicza”. 16,00 Koncert gramofonowy. 17,00 Feljton literacki. 17,15 Uroczysta Akademia ku czci św. Antoniego. 17,15 Audycja wokalna. 19,55 „Enigma”. 20,15 Koncert popularny. (Transm. z Warszawy). 22,00 Sygnał czasu. — komunikaty sport. i polic. 22,15 Muzyka taneczna.

—0—

Program „Radja Warszawskiego”

Niedziela, 14-go czerwca.

10,15 Transmisja z Katedry Poznańskiej. 11,58 Sygnał czasu. 12,05 Odczytanie programu na dzień bieżący. 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13,10 Urz. kom. Państw. Inst. Met. 13,20 Muzyka 13,40 „Na słonym szlaku”. 14,00 Muzyka. 14,10 „Skryzyna pocztowa”. 14,25 Muzyka. 14,30 Transm. z Filharmonii Łódzkiej. 15,20 Muzyka. 15,30 Odczyt rolniczy. 15,50 Muzyka. 16,00 Odczyt rolniczy. 16,20 Muzyka. 16,40 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 17,10 Przerwa. 17,15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,35 Komunikat „Z przodu świata”. 17,40 Koncert popołudniowy. 19,00 Rozmaitości. 19,30 Muzyka z płyt gramofonowych. 19,40 Skryzyna pocztowa techniczna. 19,55 Urz. komunikat Państw. Inst. Met. 20,00 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”. 20,15 Koncert popularny. 22,00 P. Jan Rostafiński wygłosi feljton p. t. „Samolotem Wenecja-Wiedeń”. 22,15 Odczytanie programu na dzień następny. 22,20 A. Rubinstein. 22,50 Komunikaty policyjne, sportowe. 23,00 Muzyka lekka i taneczna.

Z Poznania.

P) Odniesienie artysty-malarza p. St. Jarockiego. Onegdaj popołudniu dekorował konsuł czeskosłowacki w Poznaniu, mż. Matousek, krzyżem oficerskim orderu Białego Lwa, artystę-malarza St. Jarockiego, b. dekoratora teatrów w Poznaniu, obecnie teatrów we Lwowie, za zasługi na polu artystycznym.

P) Wycieczka z Warszawy na odsłonięcie pomnika Wilsona. W związku z uroczystością odsłonięcia pomnika Wilsona w Poznaniu w obecności fundatora mistrza Paderewskiego, organizowana jest wielka wycieczka z Warszawy do Poznania. Uczestnicy wycieczki wezmą udział w uroczystościach, następnie zaś zwiedzą cenne zabytki Poznania, jak katedrę ze złotą kaplicą, w której spoczywają prochy pierwszych królów polskich, przepiękny renesansowy ratusz, Muzeum Wielkopolskie, nowe dzielnice miasta z Zamkiem, następnie zaś zwiedzą parki, ogród zoologiczny itd.

P) Jak rozdzielono koncesje na sprzedaż soli. Na zasadzie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 24 listopada 1930 Dz. U. 87/30 w sprawie jednolitego monopolu sprzedaży soli na obszarze państwa, Wielkopolska Izba Skarbowa w Poznaniu przystąpiła do rozdzielania koncesyj na poszczególne powiaty, przyczem, o ile nam wiadomo, w większych ośrodkach ministerstwo skarbu zastępczo sobie prawo dowolnego rozdziału. W 26 powiatach wojew. poznańskiego rozdział już nastąpił. Otrzymało koncesje 11 związków, m. in. Związek Inwalidów, Związek Oficerów Rezerwy, „Strzelec”, Związek Legionistów. Jak było do przewidzenia, Związek Szkół oraz Powstańców i Wojaków pominięto. Dalsze 15 koncesyj przydzielono osobom fizycznym, związanym z „sanacją”. Dotąd wiadomo, iż w poszczególnych wypadkach koncesje otrzymali: Związek Inwalidów Wojennych na Poznań-powiat, Zw. Oficerów Rez. na Jarocin, Związek Legionistów na Szamotuły, „Strzelec” na Leszno, emeryt, pułk. Demicki z Częstochowy na Gniezno, Marja Jędrzejewiczowa z Krakowa, na Wrześnię, Groszkiewicz, komendant Szere-

ca w Mogilnie na Mogilno, znany agitator „sanacji” Gramse na Wągrowiec oraz A. Lisiewski Koźmin. Dotąd detaliści przy wolnym handlu otrzymali 3 proc. prowizji, hurtownicy zaś 4 i pół proc. z dniem 1 lipca zaś podwyższono prowizję od 4 do 7 proc. Podwyżka ta odbiła się oczywiście na kosztach konsumenta. Uprzywilejowani posiadacze koncesyj rozpoczęli — znany kilka takich wypadków — spekulacje. Mianowicie niektórzy z nich przystępowali do dawniejszych posiadaczy monopolu z propozycją wydzierżawienia koncesji powiatowej za wysokie „po stopnie”, przyczem dla „porządku” z ustawą dotyczącą czasowy posiadacze monopolu mieliby objąć fikcyjną kierownictwo.

P) Państwowa Szkoła Ogrodnictwa. Jurek Szkoły podaje do wiadomości, że przyjmowanie uczniów na nowy rok szkolny 1931/32 rozpocznie się od dnia 15. czerwca rb. Zgłoszenia z dołączeniem wymaganych dokumentów kierować należy do Dyrektora: Poznań, ul. Śniadeckich 54/58. Warunkiem przyjęcia do szkoły jest ukończenie 6-ciu klas szkoły średniej ogólnokształcącej. Blizsze dane o szkole i warcie są w prospekcie szkoły, wysłała na żądanie.

P) Ofiary zdarzeń sustynktów. Onegdaj zdarzyły się dwa napady, świadczące o zwyrodnieniu i stynktów pewnych osobników. O godz. 13-tej a stał poranny przez „kolegów”. 21-letni Stanisław Palacz. Doznał on 8 ran ciętych na głowie od noża. Wieczorem o 22-tej wracał od swego kolegi bezbojny Józef Komórka, lat 24. W chwili kiedy szedł się w Parku Marekowskiego, napadło go kilku opryszków i pobilo bardzo dotkliwie po głowie i twarzy.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 13. „Halka” w Parku Wilsona, w razie niepogody. Teatr 14. 6. „Rigoletto”. 15. 6. „Pan Twardowski”. — Teatr Polski: 13. 6. „Bez posagu ożenić się nie mogę”. 14. 6. „Bez posagu ożenić się nie mogę”. 15. 6. „Zdobycie twierdzy”. — Teatr Nowy: 13. 6. „Dobra wroćka”. 14. 6. „Dobra wroćka”.

Zabierz radio na letnisko --- Będiesz miał stolicę blisko.

Z Warszawy.

W) Przedłożenie rządowi nowego projektu podziału Państwa na województwa. Komisja dla usprawnienia administracji publicznej przy Prezese Rady Ministrów przyjęła na swem ostatnim posiedzeniu projekt nowego podziału administracyjnego państwa. Jak się dowiadujemy, projekt ten w najbliższych dniach przedłożony zostanie rządowi.

W) Przed uruchomieniem nowego szlaku lotn. Prace nad organizacją nowego wielkiego szlaku lotniczego Bukareszt — Sofia — Saloniki, który eksploatowany będzie przez Polskie Linie Lotnicze, posuwają się w bardzo szybkim tempie naprzód, tak że uruchomienia komunikacji lotniczej między Polską a Bułgarią i Grecją spodziewać się należy jeszcze w końcu bieżącego miesiąca.

Komunikacja na tym szlaku odbywać się będzie trzy razy w tygodniu w obu kierunkach. Linia obsługiwana będzie przez trzysilnikowe samoloty wyrobu krajowego, z których każdy mieścić będzie 10-ciu pasażerów.

W) Wycieczka do Stanów Zjedn. Ameryki. Dowiadujemy się bliższych szczegółów wycieczki do Stanów Zjednoczonych Ameryki, zorganizowanej przez Polsko-Amerykańską Izbę Handlową i Towarzystwo Polsko-Amerykańskie w Warszawie. Wycieczka wyruszy z Gdyni w dn. 29. lipca rb. na okręcie „Kosciuszko” linji „Gdynia — Ameryka” i w dn. 10 sierpnia przybędzie do Nowego Jorku, poczem pierwsza grupa uczestników zwiedzi Nowy Jork, wódospad Niagarę i kilka pobliskich miejscowości i wy-

ruszy z powrotem na tym samym okręcie w dn. 1. sierpnia. Druga grupa uda się na 18-dniową wycieczkę po Stanach Zjednoczonych wg. marszruty Nowy Jork (zwiedzenie miasta i jego okolic, muzea, domy towarowe, gielda, rozrywki, wieczór w tan trze) — Buffalo — wódospad Niagar — Detroit (zakłady Forda) — Chicago (polskie instytucje handlowe, słynne parki, reżenie, zakłady maszynarobnicze) — Pittsburgh (Carnegie Institut) — Washington (gmachy publiczne, pomniki, wizyta w ambasadzie polskiej) — Filadelfia (zakłady budowy parowozów Baldwina) — Atlantic City (miasto i niescośność kąpielowa) — New York (przejazdka okrętem dookoła wyspy Manhattan). Grupa ta powróci do Gdyni na okręcie „Pulaski”, odpływającym z Nowego Jorku w dn. 28. sierpnia rb. Wycieczka wzbudziła zainteresowanie wśród Polonii w Stanach Zjednoczonych i do Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej samorządnie napływają zapewnienia, że wycieczka spotka się z serdecznym i gorącym przyjęciem ze strony rodaków z za Oceanu. Koszt wycieczki dla grupy pierwszej wyniesie zł 1.975, — w klasie taniej i zł 2.200 w klasie droższej, grupa druga zaś dopłaca doł. 167, — za powyższą 18-dniową wycieczkę, przyczem cena ta pokrywa biletu kolejowego, sleepingi, hotele, jedzenie, zwiedzanie miast, doświadczone przewodnictwo, przewóz osób i bagażu, napitki, etc. Bliższych informacji udzieli Polsko-Amerykańska Izba Handlowa w Warszawie, ul. Nowy Świat N. 72.

Ze sportu.

Zmiana przepisów piłkarskich.

W dniach 15 i 16 czerwca odbędzie się w Londynie obrady egzekutywy Międzynarodowego Związku Piłkarskiego. Egzekutywa, zajmie się opracowaniem regulaminu zawodów piłkarskich o mistrzostwo świata.

Podczas obrad rozpatrzone będą również 4 wnioski w sprawie zmiany niektórych międzynarodowych przepisów piłkarskich. Pierwszy z tych wniosków przewiduje, że bramkarz może biegać z piłką 4 m., a nie jak dotychczas tylko 2. Drugi wniosek domaga się, aby bramkarz w czasie wykonywania rzutu karnego mógł poruszać się na linii bramkowej. Trzeci wniosek przewiduje, że piłka, rzucana z „autu” nieprzepisowo, liczy się jako rzut wolny dla strony przeciwnej. Czwartym wnioskiem zajmuje się rada sędziów podczas dyktowania rzutów wolnych.

GIELDA.

gp) Dział dn. 13. 6. 31 r. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	8,91-92
Funt angielski	1	43,21
Frank francuski	100	34,775
szwajcarski	100	172,42
Marka niemiecka	100	210,80
Gulden holenderski	100	172,67

Humor zagraniczny.



— Możesz się cieszyć, Ewciu, bo gdy tylko się pokłócisz z mężem, możesz wrócić do swych rodziców.

— Niestety, teraz to niemożliwe, w tych dniach matka poróżniła się z ojcem i wrócić do babci.

(Schweizer Illustration)

W golarni u Plajtmana.



Panu sze nie widaje tego gabynetu całkiem wysmienity? Może być, jednemu sze podoba matka, drugiemu córka, jeden jest rebe a drugi bebel!

Mnie sze un całkiem spodobni. Takiego Rady Ministrów siukaj pan na całego globu ziemskiego. To jest całki pa-Rady ministrów.

Najważniejszego resortu trzyma Najjaśniejszy Pan Pilsudski: M. S. W. Wisz pan co to znaczy? Ministerstwo Spraw Wojskowych? Wyklucione, ministerstwo M. S. W. oznaczy, co p. Pilsudski Ma Sprawy Wszistkie!

Tak, Un jest jak dwa razy Mussoliniemu, bo Mussolini poszadza tylko szedem tekst, a pan Pilsudski jest Marszałek für alles.

P. Jan Pilsudski tyż jest tegiego skarbowiec. Un ma wielki dane na tego resortu. Pan Jan jest Be-benjaminiek pana Józefa Pilsudskiego. Pasz sze pita czemu? Bo jak mały Jasz buł taki mały szajgac, to un buł cudowne dzecko; un to samo wiedział o budzie co i dzisz!

Pan mi nie wierzysz? Na moje szumienie, coby ja tak buł zdrów, jak to nie prawda. Un już wtedy wiedział w kompresji jest bardzo dobry lekarstwo. Un mówił do swoi manuszy: — Manuszu, zrób mi kompresu z zymne wody, bo mnie główka bofił! Dżysz, to un będzi robił kompresji w budżetu, tylko od tego kompresu, to znów nam będzi gorąco.

Mnie sze widaje co teraz w M. S. W. i w M. Skarb. w te dwa resorty będzi pewny rekonstrukcji. Do trzech literów M. S. W. doda sze tylko małe „i“. Pan sze pita skąd wżacz tego „i“? Mnie sze widaje, że temu małemu „i“ sze weźmie od ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Psiecie i tak przemysłu nima, handlu nima, poco sze ma zostawac same „i“ jak te bidne sirote. Te literkie będzi jak uliane do M. S. i W. W tego sposobu oszagnie sze duży kompresji budżetowy. To będzi solidna firma: „B-cia Pilsudscy, Ministerstwo Skarbu, Wojskowszcz et Companji“ — Takie duże firme to sze może także nazywacz: „B-cia Pilsudscy et Brygady“ bo kompanji to za mało.

Pan załujesz co będzi skasowane Ministerstwo Przemysłu i Handlu? Ja sze dżywie pańskiego rozum, panie radco. Kto to widział dałi czerpieć takie pechowate Ministerstwo, uno w samego nazwy ma już P. H.

I pan sze nie czesz z takiemu gabynetu? Pan mówi co to są sikany z całego polski naród? Uj, panie radco, przepraszam z panem radca, pan sze nie wznaje w polityke i w mądre posunięcie od rządu, pan jest zdeklajrowany czarno-pesymist. Trzeba na perspektywiecznym horyzoncie spogładnić na różowego kołor. Pan zna polskiemu przysłowie: „Jakoż to będzi... nie zwijety garnki lepiu!“

Widzisz pan, że w tego sposobu oszagnie sze komazanacja urzędów! Czi to nie dużo? Pan mówi, co pan Jan Pilsudski może być dobry szedza, dobry prokurator, ale co un jest kiepski skarbowiec? Pociekaj pan, nie mów Koc, aż przeskikniesz. Pan Jan Pilsudski może nie wiedzieć co sądzić o skarbu, ale un będzi całkiem dobry prokurent

od wyżej nazwane firme skarbowe. Co sze pan boi? Jemu i tak dali pomocnik pana wiceminister Staszynski. Tylko Najjaśniejszy Pan Józef Pilsudski temu Staszynskiemu dał kiepskiego podsekretarjatu. Un mu dał podsekretarjatu w Ministerstwo Skarbu przy pan Jan Pilsudski, jak sze un nie będzi wyznawał w operacje finansowe.

Tu pan Pilsudski jednego zrobił feleru. Jaby panu Staszynski dał podsekretarjatu nie w skarbu a w ministerstwo W. i O. P. I jakie to ministerstwo, pan sze pita? Ministerstwo Wyznani, i Oszwiecenia Pilsudskiego!

A giten cześć!

Popieraj przemysł rodzinny, a dasz pracę bezrobotnym.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 12.6.1931

Warunki Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunek wagi nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

„Ceny transakcyjne“
Zyto 60 tonn parytet Poznań 28,25
Zyto 15 tonn parytet Poznań 28,30
Zyto 210 tonn parytet Poznań 28,50

„Ceny orientacyjne“
parytet Poznań
Pszonica 30,75—31,25
Jęczmień przemysłowy 27,00—28,00
Owies pastewny 30,00—31,00
Młwa żytnia 65% w. w wor. 41,50—42,50
Młwa ozarna 65% w. 50,00—51,00
Oreby żytnie 19,00—20,00
Oreby pszenne 17,25—18,25
Oreby pszenne (grube) 18,75—19,75
Ogólne uosobienie spokojne.

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po por. i od godz. 5-7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1-2-giej po poł.
Członkami Drukarńi Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie.

W dniu 11 czerwca o godz. 17 zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach śp.

Zbigniew Filipowicz

uczeń kl. IIa Państwowej Szkoły Budownictwa

W zmarłym traci szkoła wzorowego ucznia, a uczniowie kochanego i szczerzego kolegi.

Wynurządzenie zwłok z szpitala św. Józefa odbyło się w sobotę, dnia 13. bm. o godz. 11, poczem nastąpi przewiezienie zwłok do Sieradza. Pogrzeb tamże w niedzielę, dnia 14. bm. o godz. 15.

Dyrektor, Grono Nauczycielskie i Uczniowie
Państw. Szkoły Budownictwa Lesznie.



Dnia 12 bm. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzonny Sakramentami św. mój najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, nasz drogi ojciec, szwagier i dziadek śp.

Mikołaj Szaj

w 71 roku życia.

O czem donosi wszystkim krewnym i znajomym ciężko strapiłona rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godzinie 4,30 z domu żony w Lesznie ul. Komentusza 35.

Drzwi

na 10 pokoi, korzystnie sprzedam Leszno, ul. Boczna 10.

Podziękowanie.

Za tak liczne dowody serdecznego współczucia i nadesłane wieńce składam wszystkim znajomym, Straży Pożarnej, Właśc. Nieruchomości

serdeczne podziękowanie!

Selma Schönwetter.

Ogłoszenie.

W środę, dnia 17-go czerwca 1931 roku odbędzie się

w mieście Lesznie jarmark

na konie, bydło, świnię i towary kramne
Leszno, dnia 10 czerwca 1931 r.

MAGISTRAT (—) Sobkowiak.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W poniedziałek, dnia 15 czerwca 1931 o godz. 10-tej sprzedawać będi w Lesznie, Rynek 29:

1 stół wyszynkowy

najwięcej dajacemu za gotówkę.

Zbiórka kupców przy Rynku pod filarami.

Leszno, dnia 13 czerwca 1931 r.

Nowak, sekwestратор skarbowy w Lesznie.

W piątek, dnia 12-go czerwca 1931 r., zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, w 71 roku życia śp.

Mikołaj Szaj

W zmarłym stuaciem długoletniego, wietnego i gorliwego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Stanisław Voelkel.



Dnia 11. b. m. o godz. 11. zmarła żona członka naszego Towarzystwa śp.

Marja Ratajczakowa

przeżywszy lat 22, z domu Szafarczyk

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 14. bm. o godzinie 10,15 z kościoła św. Józefa

O liczny udział członków w pogrzebie pros!

Zarząd Tow. Czeladzi Obuwniczej w Lesznie.

Z powodu odpustu w Os. eznie dn. 14 bm,

odjazd

autobusu

z Leszna o godz. 7,00, 7,30 i 8,00 rano.

J Kleczyński.

Emerytowany st. podoficer
przyjmuje

posadę

administratora domu, magazyniera lub inną pracę.
Kin? wskaze eksn. Olosn.

1 pokój

ładnie umeblowany, na dwie osoby, na życzenie nżywianie kuchni, do wynajęcia. Tamte łóżeczko dzieci, z materacem, białe lakierowane, na sprzedaż. Leszno, ul. Łazienna 6.

Mieszkanie

slon., 3 pok. i kuchnia orsa 1 pokój z kuchnią, do wynajęcia. Leszno, ul. Ks. Piotra Wawrzyniaka 20, obok wodociągów miejskich.

Przetarg ofertowy.

Wojewódzki Zakład dla Korygendów i Ubogich w Bojanowie ogłasza przetarg ofertowy

na dostawę towarów kolonialnych oraz mięsa i wyrobów mięsnych

z dniem 1. lipca br.

Oferty w kopertach zapieczętowanych z napisem danego artykułu należy składać do 22 czerwca br.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 23 czerwca br. o godz. 10-tej, przyczem oferenci mogą być obecni.

Dyrektor Załachowski.

Ciągnienie

II. klasy Loterii Państwowej

dnia 16. i 18. b. m.

A. MARSKI -- LESZNO

KOLEKTURA LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

DOM

nowowbudowany, o 10 pok. i 3 kuchniach, dużym ogrodem, korzystnie na sprzedaż. Gdzie? wskaze eksn. Olosn.

Zbigniew Filipowicz

W zmarłym tracimy gorliwego i nigdy niezapomnianego Kolegi.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Bratniej Pomocy.

Rafa OSTATNIE NOWOŚCI DLA PAŃ Rafa

3-90



Fason 1805-86
Gumowe pantofelki kaplowe chronią nogi przed o-kaleczeniem. Bardzo lekkie i przyjemne w noszeniu.
B 16 Po.

9-90



Fason 2145-09
Przewiewny płócienny pantofelek w kolorach białym i szarym z kolorowym przybraniem.

9-90



Fason 1785-76
Specjalne damskie półbuty tenisowe na mocnej gumowej podeszwie i elastycznym obcasie.

14-90



Sandałki. Fason 2944-00
Wygodny i przewiewny sandalek na ciepłe letnie dni. Dziurkowany wierzch i gumowa podeszwa.

19-90



Fason 7045-69
Sandałkowe pantofelki gustownie dziurkowane; wyrabiamy w różnych kolorach.

19-90



Fason 9645
Piękne płóciaki na wysokim obcasie. Lekkie i eleganckie.

SKŁADAJCIE OSZCZĘDNOŚCI

W BANKU LUDOWYM W LESZNIE

najstarszej Polskiej Spółdzielni Kredytowej na miejscu z nieogran. odpow.

Dla udogodnienia wypożyczamy:

SKARBONKI OSZCZĘDNOŚCIOWE!

LESZNO — RYNEK NR. 25.

Główny adres. Telefon nr 297.

Dla Towarzystw!

Tanie źródło zakupów gwoździ do sztandarów!

Wysylam gwoździe na zamówienie w jednym dniu odwołanie pocztą. Wykonanie solidne, wyrób własny. Okazałe srebrne gwoździe od 5,— zł z wytyczeniem do 30 liter. Proszę adres wyciąć i zachować.

Jan Hołoga, zegarmistrz, złotnik i rytownik,
Leszno, Wolności

Leszno, Wolności.

Wszelkie pompy
oraz sikawki pożarne
polecą
FABRYKA
inż. W. Kraupe, Leszno
Kościańska 20



ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY

inż. H. Lamprecht, Leszno, ul. Kościańska 3

polecą Szan. Publ. m. Leszno i okolicy materiały i aparaty elektrotechn. gazowe, aparaty radiowe, akumulatory oraz przyjmują je do ładowania. Ponadto wykonują wszelkie instalacje wchodzące w zakres elektrotechniki na bardzo dogodnych warunkach. Kosztorysy i informacje udziela bezpłatnie.

Ważne zawiadomienie!

Dla panów foto-amatorów wykonuję wszelkie prace starannie, szybko i na najniższ. materiał po bardzo przyst. cenach.
A. Janicki, zawodowy fotograf, Leszno, Król. Jadwigi 1.

POLECAMY:

radikalne środki do tepienia owadów, robactwa i zwalczania szkodników.

DROGERIA

A. Thomas i Ska
Leszno, ul. Bracka 14. Tel. 217.

Przyjmuję

wszelką pracę blacharską i wykonuję krycie dachów.
Anger Czesław, Rydzyna
Dworcowa 45.

6-10000 zł

pożyczki, na 1. hipotekę (nowy dom), poszukuję.
Kto? wskazać eksp. Głosu

Pokój słoneczny frontowy, świeżo odnowiony elegancką umebl., z elektr. światłem, z urządzeniem łazienki, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia od 1. 7. br. Leszno, pl. Komeniusza 15, l. p. ur.

Na sprzedaż

ca. 100 ctr.
wikliny

częściowo sucha i porośnięta.

Zgłoszenia przyjmuje:
Zarząd Majętn. Oporów
w Oporówku, pow. Leszno.

OGŁOSZENIA
w gazecie naszej są
SKUTECZNE!!!

Potrzebna natychmiast

starsza dziewczyna

do ożrządzania inwentarza,
Zgłoszenia
Reszotówka Tarnowa Łąka.

Mamka

zdrowa, i silna, poleca się na-
tym. Blizsz. szczeg. udzie!
Nowakowa, skuszerka, Leszno
Kaścielna 7 lub u Bartkowi-
kowi, Nowy Rynek 4.

Pokój

dobre umeblowan., przy ul.
Dworcowej, natychmiast do
wynajęcia. Adres wskazać eksp.
„Głosu“

Pokój frontowy

umeblowan. wato elektr.-
czne, natychmiast lub później
do wynajęcia.
Gdzie? wskazać eksp. Głosu.

Dom mieszkalny
masywny, 8 pok., 2 kuchnie, chle-
wy duże, masywne, 7 mg. pszen-
nej ziemi, we wsi, jedno morgo-
wy ogród owoc., dobre położenie
na interes, wieś duża (Smolice
powiat gostyński), kościół,
szkoła, dworzec w miejscu, na-
tym. korzystnie do nabywania lub
do wydzierżawienia. Zgłoszenia
do eksp. Głosu.

Dom w mieście

lewy, z składem, kupię. Wpl.
25-30.000 zł. Oferty poraszam
do eksp. Głosu pod lit. M. 100.

Gospodarstwo

120 mg. z żywym i martwym
inwentarzem, z pełnym żni-
wem, natym. korzystnie na
sprzedaż. Zgłoszenia w Świe-
ciechowie, Rynek 6, w biurze.

3 okna

podwójne, korzystnie na sprze-
dż. — Leszno, ul. Królowej
Jadwigi 26.

PIECZĄTKI
kauczkowe i mosiężne dostarczę
szybko i tanio
Józef Rzepka księgarnia i skład
papieru LESZNO, RYNEK 14.

Stow. Rezerw. i b. Wojsk. R. P. w Lesznie
wspólnie z L. O. P. P. Koło Leszno
urządzą w niedzielę, dnia 14-go czerwca 1937 roku
w Grodach Leszczyńskich swą

zabawę latową

Zabawa rozpocznie się wspólnym wymarszem o godz. 14.30
w Placu Kościuszki. Bogaty program. Szczegóły na afiszach.
Przygrywać będą orkiestra 17-go pułku ulanów.
Wstęp do ogrodu 30 gr. Wstęp na salę tańca 1 zł.

O łaskawym poparciu i liczne przybycie uprasza KOMITE.

Kapieleśko SYRENA Grotniki

W każdą niedzielę i święta

koncert-dancing

ZARZĄD.

MYDŁO



SKAŁA

NAJLEPSZE

Tania sprzedaż resztek materiałów męskich na ubrania, ko- szul wierzchnich, KAPELUSZY I CZAPEK

Skład artykułów męskich A. Anlich — Leszno
Dworcowa 52.

Wapno hydrauliczne, tynk
szlachetny „Krystalit“
w różnych kolorach polecą

STEFAN SAMOLEWSKI - LESZNO
materiały budowl. Kościańska 13-14. Tel. 243.

REGULAMINY PRACY

polecą

Drukarnia Leszczyńska ul. Wolności 21

Składaj zawsze swoje oszczędności

w Powiatowej Komunalnej Kasie Oszczędności w Lesznie

Telefon nr. 88.

Dworcowa 7

Rok zał. 1889.

PRZYJMUJEMY:
wkłady oszczędnościowe
już od 1,— zł począwszy.

ZALATWIAMY:
wszelkie transakcje w za-
kres bankowości wchodzą.

Wypożyczamy skarbonki oszczędnościowe!



Oszczędzaj za miłość
Abyś nie miał głodu.

BANK LUDOWY SPÓŁDZIELNIA ZAP. LESZNO - RYNEK 25

TELEFON NR. 297.

załatwia wszelkie transakcje wchodzące w zakres bankowości. Wypożycza skarbanki oszczędnościowe.

GMACH WŁASNY

PALI się W LESZNIE I OKOLICY!!

najlepiej prima węgiel górnośląski z firmy
L. Wenski, Leszno, ulica Wolności 16
Wagonowo. — Telefon nr. 18. — Detalicznie



Najtańsze mleko
konsumuje w całe
Polsce jest w Lesznie
Przyczynia się do tego
tylko ROLNICZA
MIECZARNIA z której
mleko jest najczystsze
Mleko FILTROWANE SPRZE-
DAWANE W ROLNICZEJ MIE-
CZARNI PODDANE TRWAŁEJ
PASTERYZACJI NIE ZAWIERA
ZADNYCH BAKTERII
CHOROBOWOROZCZYCH
Mleko NIEFILTROWANE ZA-
WIERA MILIONY BAKTERII
CHOROBOWOROZCZYCH
MIEDZY INNIEMI ZAWIERA
MOŻE BAKTERIE — ZARAZKI
GRUZYCY — TYFUSU I T. D.

Józef Danielak

skład białawotów
Leszno, Rynek 11.
Telefon 148.

Nowości na r. 1931

KAPELUSZE, czapki,
bielizna męska, krawaty itd.

St. Muszkieta

Leszno, Rynek nr. 19.

LASKE & LAND

LESZNO, ul. Kościelna nr. 79. Telefon 54.
LESZCZYŃSKA PALARNIA KAWY

najtańsze źródło towarów kolon-
jalnych, kawy, herbaty, kakao cze-
:- kolady, konfitur, wódek i win. :-

Najtańszej kupuje się

ubrania, płaszcze, spodnie,
ubrania czarne do ślubu męsk.
ubranka chłopięce, wszelkie
artykuły męskie przybory
wojskowe — płaszcze i suknie
damskie
A. POLEWICZ, LESZNO,
Dworcowa 1 (przy Rynku).

Zwózki - przewodniki

uskućciam szybko i tanio. Dostawa żwiru, piasku, cegły itp.
Polecam najlepszy węgiel górnośląski.
Szczepan Stęsk, Leszno
dawno ST. PEREK
Lazienka 20. Tel. 157

CZAPKI

szkolne — wojskowe
i sportowe

KAPELUSZE

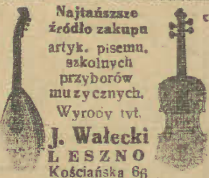
i artykuły męskie w wielk.
wyborze i po niż. cenach.

Na sezon wiosenny
skórki i piękne szyłki

poleca

F. Makowski

LESZNO — Wolności nr. 3.



artyk. piśm.,
szkolnych
przybory
muzycznych.
Wyroby tyt.

J. Walecki
LESZNO
Kościelna 66

Zdzisław Stanek

LESZNO
ulica Leszczyńskich 43.

Najwykwinio. krawiectwo
damskie, męskie i wojskowe
SKŁAD SUKNA.

Bank Ludowy - PONIEC

Spółdzielnia kredytowa z odpow. nieograniczoną. Telefon 81.
Własny dom bankowy. Rezerwa ca. zł 45,000



W KADY oszczędnościowy
oprócz: od 1% do 10% sto-
sownie do terminu wypowiedzenia.

Władysław Rzepka

Introligatornia

Leszno, Rynek 14.

Telefon 168.

Introligatornia

Józef Rzepka

Księgarnia i skład

papieru

Leszno, Rynek 14

Telefon 168.

BANK LUDOWY - BOJANOWO

Spółdzielnia z z. nieogr. odp. załatwia

wszelkie transakcje wchodzące w zakres bankowości

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe

i płaci najwyższe procenty. Wypożycza skarbanki oszczędnościowe.

TAPETY

linoleum, listwy, linkrasta,
papier pakowy, gazetowy,
pergaminy, toaletowy,
kartony, towary galanterii.

„Bazar“

właśc. PAWEŁ ABT

Leszno, Dworcowa 3.



Wózki dziecięce

sportowe, ialkowe, zabawki, galante-
rję, wyrob. i skórzane, artykuły spor-
towe i do podróży, instrumenty
muzyczne, płyty gramofonowe w na-
większym wyborze po znanych
niskich cenach poleca

M. Bartkiewicz - LESZNO

RYNEK 24

A. Bilewicz

mistrz garniarz

LESZNO

Piao Dr. Metziga nr. 5.

Budowa piecy kaflowych.

Skład kafil i przybory
do piecy



„Bon Marche“

LESZNO - ULICA DWORCOWA 4

KAPELUSZE damskie, dziecięce i męskie
w wielkim wyborze. — BIELIZNA, pod-
czoski, rekawiczki, paski białe, i lekarskie

NOWOSCI stale na składzie!

MEBLE WYŚCIELANE

na dogodnych warun-
kach, na małe raty. Garni-
tury klinowe, pluszowe, kana-
py, łóżka, materace, wkładki
sprężynowe w wielk. wyborze.
Przyjm. przeróbki różn. rodz.

B. CHMIEŁOWSKI

Leszno, plac Dr. Metziga 4.

FABRYKA

Fortepianów i Pianin



LESZNO (POZN.)

Telefon 235.

Materiały budowlane

Cement, wapno, gips,
papię smołę, kafe,
koryta, flisy.

Dostawa cegły na budowlę.

St. Samolewski

Kościelna 13-14. Tel. 243

W. Biechowlak

mistrz puszkarski.

Broń i amunicja!

Przybory fotograficzne

LESZNO - WLKP.

ul. Wolności 6. Tel. 281

DIABOŁO!

VIKING!

Warsztat reperacyjny

reguluje: centryfugi, rowery, maszyny do sycia, wózki
dziecięce, oraz wykonuje wszelkie prace w zakresie naprawy

WARSZTAT MECHANICZNY

Stanisław Wondzonka, Leszno, Osiecka 62, u p. Zborowskiego

Magazyn obuwia

damsk., męskiego i dziec.

Bracia SZURKOWSCY

LESZNO

Dworcowa 55. Telefon 335.

Zamówienie podług miary
oraz wszelkie reperacje wy-
konuje się we wł. warszt.

OBROŃCA PRYWATNY

załatwia sprawy procesowe
akcyzowe, skarbowe, umo-
wy najmu, podatki, ście-
ganie należności, sporządza
wszelkie wnioski i w dzieł
porady prawnej

A. RUNK

LESZNO, Dworcowa 36.

T. BETTING

LESZNO (POZN.)

Telefon 235.

Pijcie promiowaną wodę

mineralną „Komeniną“

polecaną przez lekarzy

J. SIERADZKI LESZNO

Jan Skrzypczak

mistrz kamien.-rzeźbiarski

Leszno, al. Muśnickiego 5.

Oddział ulica Osiecka 23

Pomniki Figury

Nagrobki

z różnego rodzaju kamien.

Bank Ludowy - Osieczna

Spółdz. z nieogran. odpowiedzialn.

przyjmuje wkłady oszczędnościowe poczynając
od 1,— zł i płaci wysokie procenty oraz za-
łatwia wszelk. czynności w zakres bankowości

Telefon 23. Telefon 28.

Antoni Kaczmarek - Osieczna

Tel. 15 poleca Tel. 15

TOWARY KOLONJALNE

DELIKATESY

Wina, wódki i spirytus monop. — Hurt. piw i lemoniady.
Skład żelaza i sprzętów gospodarczych.

MICHAŁ JEKEL - OSIECZNA

gotowe sypialki, jadalni, kuchnie, i t. p.

Wykonuje wszelkie prace budowlane solidnie.

Trumny stale na składzie Niskie ceny i dogodne
warunki spłaty.

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika“, „Ognisko Domowe“,
dotatkami powieściowym i dotatkami ilustrowanym z odnosz. do domu włącznie z n-
płatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agenturach mies.
2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
OGŁOSZENIA: Wiersz min. 1 lin. na str. 6 lin. 20 gr. Reklam. 1 lin. w dziale
redakcyjnym 50 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu
udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty od-
padają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.
W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo
nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonent nie ma prawa do odszkodowania.

AGENTURA POZAMIEJSCOWA: Rawicz: Potowiński Ign., ul. Paderewskiego. Bo-
janowo: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: P. Sierant, Stankiewicza 24. Gostyn: Kie-
miński, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wiekliński, Wolsztyn: A.
Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: Wodli-
tryzler, Jutrzenka: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wiekli-
chowo: Dudziak, piekarnia. Dubia: p. Rawicz: R. Kowalski. Wronawy: Dalaszyński.
Zaborowo: Szudra, Rynek, Matysa, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świe-
ciechowa: Koschel, Krzywiz: Bol. Płaczek, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńska.

OGNISKO DOMOWE

TYGODNIK

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 24.

Niedziela, dnia 14 czerwca 1931 r.

Rok VII

EWANGELJA

na niedzielę 3 po Ziel. Świątkach.

Sw. Sukaśa r. XV. (1 — 10).

† I przybliżali się do niego celnicy i grzesznicy, aby go słuchali. I szemrali faryzeusze i doktorowie, mówiąc: Iz ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi. I rzekł do nich to podobieństwo mówiąc: który z was człowiek, co ma sto owiec, a jeśliby stracił jedną z nich, izali nie zostawia dziewięćdziesięciu i dziewięciu na puszczy, a idzie za nią, co zginęła, aż ją znajdzie. A gdy ją znajdzie, kładzie na ramiona swe, raduje się. A przyszedłszy do domu, zwolywa przyjaciół i sąsiadów, mówiąc im: Radujcie się ze mną, iżem znalazł owcę moją, która była zginęła? Powiadam wam, że tak będzie radość w niebie nad jednym grzesznikiem pokutę czyniącym, niż nad dziewięćdziesięciu i dziewięciu sprawiedliwymi, którzy nie potrzebują pokuty. Albo która niewiasta mając dziesięć drachm, jeśli by straciła drachmę jedną, izali nie zapala świecy i wymiata domu i szuka z pilnością, ażby znalazła? A gdy znajdzie, zwolywa przyjaciółki i sąsiadki, mówiąc: Radujcie się ze mną, bo znalazła drachmę, którą była straciła? Tak powiadam wam, radość będzie przed Aniołami bożymi nad jednym grzesznikiem pokutę czyniącym. †

—o—

Pan Jezus, który przyszedł na świat, „szukać i zabawić, co było zginęło”, otaczał grzeszników szczególniejszą miłością i miłoscią, by ich dobrociami serca do Siebie przyciągać i nawrócić. A gdy Mu raz faryzeusze czynili, zarzucał, że z grzesznikami obcował i jadł, opowiadał im Pan Jezus dwie przyповідzi, w których maś poucza o wielkiem miłosierdziu Bożem, względem grzeszników. Jak pasterz dobry szuka zgubionej owieczki, a znalazłszy ją, bierze na ramiona i niesie do owczarni, tak Bóg szuka grzesznika i przyjmuje go do Siebie z wielką radością, gdy się nawraca. By nam jeszcze dokładniej wyobrazić nieskończoną miłość Bożą względem grzeszników, przytacza Zbawiciel drugą przypowieść o niewieście ubogiej, która mając dziesięć drachm, zgubiła jedną. Niewiasta ona nie pozostawia zagubionej drachmy, jako rzecz małej wartości wśród śmieci, ale zapala świecę, wymiata izbę i pilnie szuka zguby. I Pan Bóg szuka grzesznika, nie czeka, aż grzesznik sam się nawróci, ale promieniami łaski oświeca go, aby na bezdrożach i marnowcach, po których błądzi, poznał drogę prawdziwą wiodącą do Boga. Wielka przeto musi być wartość i godność człowieka, jeżeli Pan Bóg z taką troskliwością stara się o jego zbawienie.

Każdy człowiek, choć i najuboższy prostaczek, ma skarb nieoceniony. Tym skarbem to dusza jego. Dusza twoja, bracie drogi, jest Bogu miłsza, aniżeli ziemia, słońce, gwiazdy i wszystkie stworzenia bezrozumne, a to dlatego, że jest stworzona na obraz

i podobieństwo Boże, to zn. że ma rozum i wolną wolę, że jest nieśmiertelna, przeznaczona do chwaly wiekuistej w niebie, dlatego jest obdarzona łaską uświęcającą, dającą życie nadprzyrodzone duszę naszą. —

Jakkolwiek dusza nasza jest wyposażona w rozum, wolną wolę i nieśmiertelność, nie mogłaby się wznieść do celu swego do Boga, gdyby jej Pan Bóg nie przydał do przymiotów przyrodzonych, darów nadprzyrodzonych. Najcenniejszym darem nadprzyrodzonym jest łaska uświęcająca. Ona jest dla duszy tem, czem słońce dla ziemi. Ziemia nasza bez słońca stałaby się bryłą martwą, na której wymarłoby wkrótce wszelkie życie. I dusza nasza bez łaski uświęcającej jest martwą dla Boga. Łaska uświęcająca oświeca duszę naszą i daje jej życie nadprzyrodzone. W promieni łaski uświęcającej dusza nasza jest tak piękna, że Psalmista woła w zachwycie: „Panie, Panie nasz! Cóż jest człowiek, że go tak wielmożysz? Uczyniłeś go małym od Aniołów, chwałą i cześcią ukoronowałeś go!” (Psalm 8). I Sam Stwórca ma w duszy, ozdobionej łaską uświęcającą, takie upodobanie, że ją przyjmuje jako dziecko Swoje i czyni dziedziczką królestwa Swego w niebieszech.

Życie duszy ludzkiej bowiem nie kończy się ze śmiercią człowieka. Dobroć i wszechmoc Boża nie zezwoliły, aby tak wspaniały obraz istoty Boskiej uległ ogólnemu zniszczeniu. Dusza nasza trwać będzie na wieki. Raz stworzona — nigdy końca mieć nie będzie. Dla czego Pan Bóg stworzył człowieka? Czy na to, aby człowiek zginał, zniszczał na wieki, jak małe istoty ziemskie? Tedy śmierć, zniszczenie, stopy kości, prochy i mogiły byłyby ostatecznym celem stworzenia. Kogo dreszcz nie przechodzi na takie straszne przypuszczenie! Gdyby tak być miało, trzebaby zaprzeczyć istnieniu Boga i oszaleć z rozpacz i zgrozy. Więc dusza ludzka jest nieśmiertelna. Ziemię stworzył Pan Bóg dla człowieka a człowieka dla Siebie, dla nieba. Wszystko na ziemi przemienne, dusza twoja trwać będzie na wieki. Potężne dęby, które tysiące lat urągają wichrom i burzom, spróchnieją i bezsilne upadną na ziemię. Wspaniałe gmachy i świątynie, wzniesione parą tysięcy rąk ludzkich, czas skruszy i zetrze. Wszystko, co ziemskie, minie. Nawet słońce, księżyc, gwiazdy przy końcu świata świecić przestaną i utoną w bezdusznej nicości, z której je wszechmoc Boża wydobyła. Niebo i ziemia przemijają, ale dusza twoja nie przemini!

I tę duszę nieśmiertelną Bóg obdarzył nadprzyrodzonym życiem łaski, lecz wskutek grzechu pierwotnego ludzkość cała to życie utraciła. Ale Bóg nie dopuści, aby dusze, na Jego wyobrażenie stworzone, miały iść na potępienie. Tak umiłował Pan Bóg dusze ludzkie, że Syna Swego jednorodzonego zesłał na świat, by dusze nasze ratować i za nie zadość uczynić sprawiedliwości Bożej. Dla duszy ludzkiej stał się Bóg człowiekiem, narodził się w słabości, ponosił przez lat 33 tyle wzgardy, prześla-

dowań i ucisku. Dla duszy ludzkiej umarł na krzyżu. Dla duszy ludzkiej ustanowił ofiarę Mszy św. i Sakramenta św., zesłał Ducha św. i ustanowił Kościół św. Dla dusz naszych przebywa Pan Jezus, utajony w Najśw. Sakramencie, w kościołach świętych. Patrz, człowiecze, jak Bóg ceni duszę twoją!

A jeżeli Pan Bóg duszę naszą tak bardzo miłuje i z taką troskliwością stara się o jej zbawienie, czyż my będziemy sobie szczęście jej wiekiste tak lekceważyli, nie będziemy jej strzegli przed niebezpieczeństwem? Największym wrogiem duszy naszej jest grzech mianowicie grzech śmiertelny, bo ją pozbawia łaski uświęcającej, chwali wiecznej i naraża na wieczne potępienie; przed tym wrogiem duszę starannie pilnujemy.

Bądźmy zatem ostrożni, bo powiada P. Jezus: „Cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat po-

zyskał, a na duszy swej stratę poniósł?” Wszystko przeleci i minie, jak dym, jak wicher, dusza trwać będzie na wieki. Starajmy się przedewszystkiem o skarby duszy. „Nie skarbcie sobie skarbów na ziemi, gdzie rdza i mól psuje i gdzie złodzieje wykopują i kradną, ale skarbcie sobie skarby w niebie, gdzie ani rdza ani mól nie psuje i gdzie złodzieje nie wykrywają ani kradną”.

Temi skarbami to dobre uczynki. Dobre uczynki, to kwiaty, które nie zwiędną, na wieki. Bóg przyodziewa duszę naszą w łaskę uświęcającą, jakoby szatą ślubną oblubienicy; my tę szatę świętości ozdabiamy wteńcamy, uwielamy z dobrych uczynków, aby dusza nasza jak najpiękniejszą stanoła, kiedy ją Oblubieniec zawezwie na niebieskie goody wieczne. Amen.

—o—

Jubileuszowy rok w Stanach Zjednoczonych.

Rok 1932 będzie w Stanach Zjednoczonych nieprzerwanym ciągiem uroczystości i obchodów ku czci Jerzego Waszyngtona. 20 lutego 1932 przypada bowiem 200-na rocznica urodzin wielkiego Amerykanina. Organizacją uroczystości i ustaleniem ich programu zajmuje się specjalna komisja, której przewodniczącym jest prezydent Hoover. Wszystkie Stany posiadają swych przedstawicieli w tej komisji.

Obchody rozpoczyna się dnia 20. lutego a trwać będą do 24. listopada.

Dom, w którym urodził się Waszyngton w Wakefield, będzie odrestaurowany na koszt państwa i ogłoszony jako pomnik narodowy. Od willi Waszyngtona w Mount Vernon do Waszyngtonu będzie zbudowany wzdłuż brzegów Potomaku wielki bulwar, otaczające zaś Mount Vernon ogrody i parki zostaną przejęte przez państwo i otrzymają nazwę Parku Narodowego. Oprócz pomników i gmachów publicznych, które będą wzniesione w różnych stanach, projektowana jest olbrzymia akcja propagandystyczna przy pomocy wystaw artystycznych, filmów, radio, koncertów.

W akcji ogólnej wezmą również żywy udział Amerykanie, przebywający zagranicą. Wszędzie we Francji, w Anglii, w Niemczech, w Polsce, utworzyły kolonie amerykańskie komitety im. Waszyngtona, które zajmą się zorganizowaniem obchodów ku czci pierwszego prezydenta niepodległej republiki północno-amerykańskiej.

Świat za tysiąc lat.

W „The Royal Institution” wygłosił dziekan katedry św. Pawła w Londynie, wybitny uczony i filozof, dr. Inge niesłychanie ciekawy odczyt na temat: „Przyszłość rasy ludzkiej — wizja świata za 1000 lat”.

Zdaniem dra Inge struktura społeczna w XXX wieku wyglądać będzie w ten sposób, że decydującym kryterjum będzie kultura doskonałości fizycznej. Małżeństwa będzie się klasyfikować według skali wojkowej. Grupa A. 1. będzie najwyższą cenioną, oznaczając przynależność do klasy ludności najbardziej dostosowanej do warunków życia. Członkowie grupy A. 1. — to będzie arystokracja przyszłości. U szczytu drabiny społecznej znajdą się ludzie, którzy wykazą największą liczbę przodków, przynależnych do klasy A. 1.

Według przewidywań dra Inge w XXX wieku sprawy polityczne i gospodarcze stracą swą wagę. Narody staną się samowystarczalne, granice znikną, nie będzie podatków i świadczeń socjalnych, zaś funkcje rządu będą raczej reprezentacyjne. Parlamenty zbierać się będą raz do roku, jako dostojne senaty, w których zasiadać będą dawni urzędnicy.

Zbrodnia — zdaniem dra Inge — zaniknie w XXX wieku, a raczej stanie się zupełną rzadkością,

niekarana nigdy więzieniem. Natomiast ustawodawstwo uzna za największą przewinę wykroczenie antyspołeczne. Ludzie o instynktach antyspołecznych będą karani śmiercią na fotelach elektrycznych.

Znaczną część swego odczytu poświęcił dr. Inge zagadnieniom komunikacji międzyplanetarnej. Przewiduje on, że albo mieszkańcy ziemi skolonizują Marsa i Venus, albo też marsjanie zdobędą naszą ziemię. Drugą możliwość uważa dr. Inge za bardziej możliwą, gdyż wątpi, by mieszkańcy ziemi potrafili sobie dać radę w mroźnej atmosferze Marsa lub w tonącej wśród oceanów Venus. Raczej marsjanie i mieszkańcy Venus zniosą warunki na ziemi.

Zajął się również dr. Inge przyszłością cywilizacji naszej w związku z bolszewizmem. Zdaniem dr. Inge, jeśli Sowiety wyprodukują w ciągu 500 lat typ całkowicie zmechanizowanego człowieka, to powstałoby społeczeństwo podobne do ustroju, jaki panuje w świecie owadów. Ale dr. Inge nie wierzy, by w społeczeństwie takim mogły się wytworzyć instynkty tak cudownie różniące funkcje społeczne pszczoł, mrówek, czy termitów. Dlatego nie wierzy w realizację planu bolszewickiego.

Cała dzisiejsza cywilizacja opiera się, zdaniem dra Inge na trzech fundamentach: religji, prywatnej własności i rodzinie. Zburzenie tych fundamentów, co sobie za cel postawił komunizm, jest niemożliwe, bo tkwią one zbyt silnie w duszach ludzkich, przekazywane przez tysiące lat z pokolenia na pokolenie.

Religia — skończył swój odczyt dr. Inge — będzie najistotniejszym motorem czynów społeczeństwa XXX wieku.

„Obcokrajowcom — wszystko wolno”.

Dziennik rosyjski w Berlinie „Rul”, podaje opowiadanie pewnego specjalisty niemieckiego, który obecnie powrócił z Rosji sowieckiej:

W Moskwie istnieje sklep specjalny dla obcokrajowców. Przy ogólnie panującym braku żywności w Rosji, obcokrajowcy mają możliwość nabywania w tym sklepie, urządzonym w gmachu b. „Br. Jelitiejewych”, wszystkiego, co jest niedostępne dla zwykłego obywatela sowieckiego.

Pewnego razu — opowiada ów Niemiec, — wracał do domu, po dokonaniu zakupów, w przepelnionym tramwaju i przez nieuwagę upuścił paczkę, zawierającą pudełko z konserwami. Pudełko spadło z hałasem na podłogę.

Widok „zakazanego owocu” wywarł na obcych wstrząsające wrażenie. Przez chwilę w wagonie panowała martwa cisza, potem zaś posypały się pytania: Gdzie to jest nabyte? Niemiec udawał, iż nie rozumie po rosyjsku, jakkolwiek doskonale tym językiem włada. Wówczas rozległy się złośliwe słowa: „Czy nie widzicie, iż jest to obcokrajowiec — im wszystko wolno.”

Gdzie znajdują się prochy Krzysztofa Kolumba?

Tak się już stało, że nie wiadomo dzisiaj, gdzie leżą śmiertelne szczątki genialnego podróżnika, Kolumba. Oficjalnie spoczywa w katedrze w Sewilli, jednak ostatnie badania historyczne wykazały, iż w ciągu licznych pośmiertnych podróży, szczątki Krzysztofa Kolumba zaginęły, prochy natomiast, leżące w sewilskiej katedrze, należą do syna Kolumba, Diega.

Początkowo ciało wielkiego podróżnika złożono w jednym z kościołów w Valladolid, stamtąd przeniesiono je na jeden z cmentarzy Sewilli, następnie przez kilkadziesiąt lat szczątki śmiertelne Kolumba spoczywały w klasztorze, w dzielnicy Triana w Sewilli, skąd przewieziono je na wyspę San-Domingo, gdyż według podania, pragnął Kolumb, by go tam pogrzebano.

Skoro w 1796 r. utraciła Hiszpania wyspę San-Domingo, wówczas przewieziono prochy Kolumba na Kubę i złożono je w Katedrze w Hawanie, jednakże w 1892 r. utraciła Hiszpania również wyspę Kubę i w tymże roku Krzysztof Kolumb znówu powrócił do Hiszpanji, gdzie uroczyste został pochowany w katedrze w Sewilli.

Tak mówią oficjalne akta sześciu pogrzebów wielkiego podróżnika, jednak poczynione ostatnio badania historyczne zaprzeczają kategorycznie prawdziwość tych faktów. W katedrze w Sewilli leży syn podróżnika, Diego, a gdzie spoczywają zwłoki Krzysztofa Kolumba, nie wiadomo. Jedni z historyków twierdzą, że pozostały one w Hawanie, inni natomiast dowodzą, że są one w Hiszpanji. To tylko nie ulega wątpliwości, że ostatnio ciało Kolumba leżało w klasztorze Triana, gdzie dzisiaj mieści się parkuchnia...

jk.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Kąć językowy.

Pytać, pytać się?

Każdy z nas piszących i mówiących nieomal dzień w dzień napotyka na niezwalczoną trudność, gdy wypadnie mu wyreczyć się czasownikami: pytać, pytać się, spytać, spytać się, wypytawać, wypytawać się, dopytywać, dopytywać się. Najczęściej stoimy bezradni, nie wiedząc, którego użyć przypadku? 2-go czy 4-go; inaczej dopełniacza czy biernika? Trudność ta zależy na tem, że język nasz nie daje tu zdecydowanej odpowiedzi, że wielką w tym wypadku rolę odgrywa własne poczucie językowe, że najcelniejsi styliści polscy dopuszczają dwoistość stosowania przypadku 2-go i 4-go.

Zanim zgeneralizuję wniosek podam wzory oboczego posilkowania się przypadkami: biernikiem i dopełniaczem.

Wzory stosowania dopełniacza: „Pytał starej kniatyni“ (Sienkiewicz „Ogniem i Mieczem“).

Nie zdawało mi się panny albo pani o to pytać (Sienkiewicz „Ogniem i Mieczem“).

Pytała samej siebie (Żeromski).

Pytałem służącej (Prus „Dzielo“).

Młodzi pytają grobów (Orkan).

Pytałem czasu jednego wielkiego hetmana i zamęgo u nas męża pana Mikołaja Sienkowskiego, wojewody naszego ruskiego (St. Orzechowski — „Dzielo“).

Hrabia drogi pyta (Mickiewicz „Pan Tadeusz“).

Co jeśli się godzi i jeśli tak prawo takie ma jaką odrobinę sprawiedliwości, spytałby praw i obyczajów wszystkiego świata chrześcijańskiego (Kazania — Skarga).

Pytała się głębin morskich, łańcuchów górskich (Żeromski — „Ludzie bezdomni“).

Pytam się waszej dostojności (Prus — „Faraon“).

Po pierwszych zwyczajnych przywitaniach, pytałem się hrabi, jak mu się w Paryżu powodzi. (Krasicki — Mikołaj Doświadczyński).

Pytam się, któż nas tego wszystkiego nauczył (Mochnać).

Ja ci się pytam, w kim się ten wodopój kocha (Fredro).

Spytał mojej towarzyszk. (Kraszewski).

Antonina niech się spyta panią (Reymont).

Zapytaj siebie samej (Orzeszkowa).

I znówu zapytała o radę zwierciadła. (Mickiewicz — „Pan Tadeusz“).

Gdy jej się wypytawał (Sienkiewicz).

Wzory użycia przypadku 4-go biernika.

Pytam się Waszą Księżęcą Mość (Sienkiewicz — „Krzyżacy“).

Począł pytać ją o zdanie (Żeromski — „Charitas“).

Gospodarz spytał Ewę (Żeromski).

Spytał ją Ludwik (Prus). Gdy jednak spytał służbę o ów welon. (Prus).

Taka dwoistość używania formy nie jest w języku pożądana, dlatego też ogólne правило odzwierciadlające współczesny zwyczaj językowy powinno mieć następujące brzmienie: „Czasowniki pytać, spytać, zapytać łączą się z przypadkiem 2 lub 4-tym, natomiast użyte w formie zaimekowej: pytać się, spytać się, zapytać się, nie łączą się prawie nigdy z przypadkiem 4-tym.“

W niektórych utartych zwrotkach należy zachować składnię, uświęconą zwyczajem. Np. nie mówimy: pyta (się) spyta (się), zapyta (się), swój rozum, swój rozsadek, swoje sumienie, swoje serce itp., lecz swego rozumu, swego rozsądku, swego sumienia, swego serca. Pytać w znaczeniu: badać stan wiedzy czyjej, egzaminować, łączy się stale z przypadkiem 4-tym.

Pytałem twoją siostrę z geografji. Mówi się też powszechnie: pytać o co: np. „Czy kpisz, czy o drogę pytasz?“

Odsłonięcie czy odsłonienie, ciągnięcie — ciągnięcie.

Od czasowników na: nac, urabiamy imiesłów bierny, albo na: mięty, albo na: miony (np. ciagnięty, i ciagniony, a rzeczownik słowny na mięcie albo mięcie (ciagnięcie — ciagnienie). — Czasownik odsłonić nie kończy się na nac więc wyraz odsłonięty i odsłonienie są właściwie zupełnie niegramatyczne, bo są utworzone tak, jak gdyby pochodziły od nieistniejącego czasownika odsłonać. Wyrazy: odsłonięty i odsłonięcie według opinji prof. Krasnowolskiego, zupełnie się utarły, trudno byłoby je wyrugować.

Ciągnięte przez formalki rozmaitej maści (Żeromski — „Popioły“).

I tem łatwiej zapewne rozciągnięto jedną ogólną nazwę (Szajnoch „Szkice histor.“).

Miedzy belkami, któremi zasłonięty był otwór (Sienkiewicz).

* Emigracja rosyjska w Paryżu. Paryż. (Ceps.)

W tych dniach wydano w Paryżu rosyjską książkę informacyjną p. t. „Amanach Rosyjski“. Dane statystyczne, w tej książce zawarte, świadczą o tem, że rosyjska kolonia emigracyjna w Paryżu jest bardzo liczną i ruchliwą. Bierze ona udział we wszystkich dziedzinach życia publicznego. W Paryżu jest 10 kościołów rosyjskich, 7 ochronek dla dzieci, przeszło 100 różnych publicznych i politycznych organizacji rosyjskich, 5 rosyjskich klubów sportowych. Kolonia rosyjska w Paryżu wydaje przeszło 25 różnych rosyjskich publikacji periodycznych. Istnieje tam również 24 księgarni rosyjskich. Oprócz tego są tam liczne drukarnie rosyjskie, przedsiębiorstwa filmowe, ateljery fotograficzne, kancelarie adwokackie, banki, biblioteki i dziesiątki sklepów handlowych i restauracji, studjum baletowe, instytuty pielęgnowania piękności i cały szereg innych przedsiębiorstw przemysłowych.

Archeologia.

Nowe wykopaliska w Neapolu. W trakcie robót ziemnych w okolicach starożytnego Forum w Neapolu odkopano kilka tablic z brązu, pokrytych napisami. Jak stwierdzono, są to dyplomy wojskowe, doskonale zachowane. Przedstawiają one wielką wartość z punktu widzenia historycznego i prawnego.

Hygiena.

Jak zapobiegać panującym w porze letniej chorobom dziecięcym? Ciepłe i miłe lato, nadające się najbardziej na idealny pobyt wiejski dla działwy, nie jest jednak wolne od niebezpieczeństw, czyhających na zdrowie naszych pociech, zwłaszcza tych najmłodszych. Stwierdzono, że śmiertelność wśród dzieci podczas okresu letniego jest znacznie większa niż w pozostałych porach roku. Panujące na jesieni i w zimie błonica (dyfteryt) zapalenie płuc i d. pte. zbierają tak obfitego żniwa śmierci, jak biegunka letnia, nosząca łacińską nazwę medyczną „cholera infantum”.

Główna przyczyna cholery dziecięcej polega na traconiu przez organizm dziecka wskutek upału odporności swojej na rozmaite chorobotwórcze czynniki. Poza to w lecie kanał pokarmowy nawet ludzi dorosłych, a tembardziej dzieci, odznacza się szczególną wrażliwością. Drobnym względnie błęd w diecie powoduje często podczas upałów poważne zaburzenia funkcji trawiennych. Nadewszystko jednak podczas letnich upałów szybko rozmnażają się niebezpieczne drobnoustroje, wywołujące szybki rozkład niedostatecznie zabezpieczonych od psucia się pokarmów. Najłatwiej rozkładowi temu ulega mleko, które kwaśnieje w ciągu kilku godzin, działając wówczas na organizm dziecka zupełnie jak trucizna.

Otóż pierwszym, kardynalnym sposobem zapobieżenia taktemu niebezpieczeństwu jest nie tylko przygotowywanie mleka natychmiast po przyniesieniu go (możliwie bezpośrednio po udoju), ale gotowanie go na wolnym ogniu przez pięć minut od chwili zawrzenia, aby zabić w niem wszystkie bakterie. Najlepsze jednak i najpewniejsze jest tak zwane pasteuryzowanie mleka (zamiast sterylizowania, które pozbawia mleko właściwego jego smaku), to jest dwukrotne ogrzewanie go do 60 st. C. w kąpieli wodnej. Pasteuryzowanie uskutecznia się w ten sposób, że do garnka z gotującą się wodą wstawia się naczynie z mlekiem, a po podniesieniu się temperatury do 60 st. (co wskazuje specjalnie przytwierdzony termometr), utrzymuje się mleko w tej ciepłocie przez 15 minut, poczem wyjmuje się je i w tem samym wciąż naczyniu stawia w chłodne miejsce na godzinę. Po godzinie powtarza się ten system gotowania w gorącej kąpieli (zauważa się, że jeszcze raz. Niewątpliwie jest to za długą dość kłopotliwą, ale za to bezwzględnie zabezpiecza jakość podawanego dzieciom mleka, chroniąc je od śmiertelnej nieraz w swoim wyniku choroby.

Pamiętać też należy, że biegunka letnia jest najczęściej chorobą niemowląt, karmionych mlekiem krowim, gdyż dzieci, karmione piersią, zapadają na nią bardzo rzadko. Gdyby jednak przygotowywanie mleka krowiego odbywało się ściśle wedle zasad higieny, zmalałaby liczba zachorowań niemal do zera. Jeszcze jeden błąd, popełniany przy przygotowywaniu mleka dla niemowląt, polega na dolewaniu potrzebnej do rozcieńczenia mleka ilości wody dopiero po przygotowaniu mleka. Wskutek tego znajdujące się w wodzie drobnoustroje zakażają mleko, co nie miałoby miejsca, gdyby mleko przygotowywano z dodaną do niego od razu potrzebną ilością wody.

Dla ostrożności warto też za każdym razem przed podaniem dziecku mleka próbować odczyn mleka niebieskim papierkiem lakmusowym. O ile papierek

zaczernieje się, dowodzi to, że mleko skwaśniało i że zatem nie nadaje się do użytku.

Starsze dzieci chronić należy podczas letnich miesięcy od spożywania niedojrzałych owoców, także od picia zbyt zimnej wody, zwłaszcza kiedy jest zgrzana, a nadewszystko od picia wody niewyprobowanej pod względem sanitarnym. Najbezpieczniej jest przygotowywać z rana większą ilość wody do picia i, po ostudzeniu, nalać ją do karafki, z której dzieci, jak również i dorośli, mogą nalewać sobie szklaneczkę w razie pragnienia. Dobrze jest też kwaszać wodę sokiem cytryny i słodzić ją cukrem, bowiem w tej postaci woda, nawet nieprzegotowana, jest zupełnie zdalna do picia.

Utrzymywanie w czystości wszelkich produktów i naczyń do ich przechowywania, zabezpieczanie traw, pierczywa, masła i napojów od zatknięcia kurzem i z muchami, pilnowanie, aby dzieci i starami ręce przed każdym posiłkiem i przed ustą po jedzeniu, chociażby tylko wodą przygotowaną, nie jeżały owoców nieobrobionych lub nieopłukanych, jak truskawki i porzeczki, także wiśnie, nie wyłartych, jak jabłka i gruszki oraz śliwki, nie kapali się z pełnym żołądkiem, ani w słońcu silnego zgrzania i spocenia, — a unikanie się, jak wielu niebezpieczeństw, związanych z takimi skądinąd i zbawionym dla zdrowia pobytom letnim na wsi.

Dr. S. C.

Z szerokiego świata.

O Loterji jako środek walki z oszustwami. Budapeszt (CEPS.) W ostatnim czasie w Budapeszcie pełniono cały szereg oszustw na linjach tramwajowych. Niesumienne pasażerowie wykorzystywali w tramwaju nieodpowiednich biletów kolejowych, narażając zarząd tramwajów na olbrzymie straty. Zarząd tramwajów przeciwdziałał temu lecz bezskutecznie. Ze względu na wzrastające straty zarząd tramwajów zmuszony był przestąpić do zarządzenia w niektórych miastach w Europie i Ameryce w tym kierunku.

Specjalna komisja budapeszteńskich kolei elektrycznych stwierdziła, że Chicago i Filadelfja znają podobnych manipulacji oszukańczych, ponieważ tamtejsi mieszkańcy starannie przechowywali bilety tramwajowe, a to dlatego, że każdy taki bilet jest zarazem losem.

Według wzoru amerykańskiego zarząd tramwajów budapeszteńskich począwszy od 1. czerwca postanowił urządzić loterję z miesięcznem ciągnięciem. Główną wygraną stanowić będzie bezpłatny miesięczny bilet tramwajowy. Wygranych takich będzie więcej. Zarząd tramwajów miejskich w Budapeszcie ma nadzieję, że przez zarządzenie to uda mu ograniczyć popełnianie oszustw do minimum.

Łamigłówka.

ul. „Stąski”.

Zmieniać kolejno pierwszą literę pewnego słowa:

- b — znany dzięki Konfederacji,
- c — władca dziś już nieistniejący,
- d — radość wszystkim sprawia,
- j — znów widok wspaniały przedstawia,
- w — bratem jest ukropu,
- z — z nieba pał stropu.

Rozwiązania należy nadsyłać do dnia 17 bieżącego.

—o—

Rozwiązanie z nr. 23.

Barka — rola

Nagrodę otrzymali: Feliks Dolski z Krotoszy i Halina A — ska z Leszna.

PRZEGLĄD TYGODNIOWY

BEZPŁATNY DODATEK ILUSTROWANY

GŁOSU LESZCZYŃSKIEGO I GŁOSU POLSKIEGO

NIEDZIELA, 14 CZERWCA 1931 r.



Obrazek powyższy przedstawia nam chwilę, gdy procesja Bożego Ciała wychodzi z Katedry św. Jana w Warszawie.



Na pamiątkę katastrofy Titanica

W Waszyngtonie
stał nad brze-
giem Potomac'u
pomnik ku ucze-
nieniu licznych ofiar
katastrofy.

Ze starych obrzędów

Stół, na którym
składano ofiary
z ludzi w Korei.

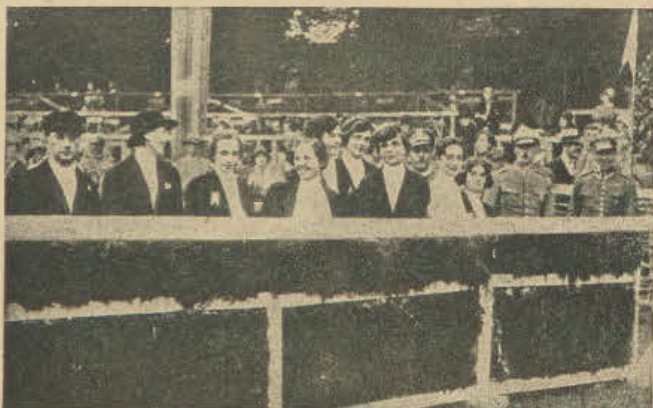


Z paryskiej wystawy kolonialnej: Pawilon włoski.



W 10-tą rocznicę bohaterkiej śmierci 6-ciu kadetów lwowskich w III po-
staniu górnośląskim. Powyższa fotografia przedstawia moment przekazania
sztandaru szkolnego przez kończącą korpus V-tą kompanię — IV kompanię.

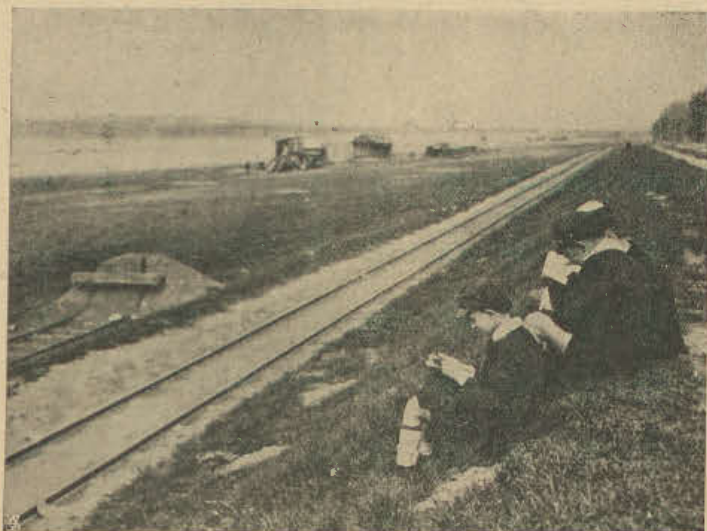
Z MIĘDZYNARODOWYCH ZAWODÓW KONNYCH W WARSZAWIE



Panie, biorące udział w zawodach.



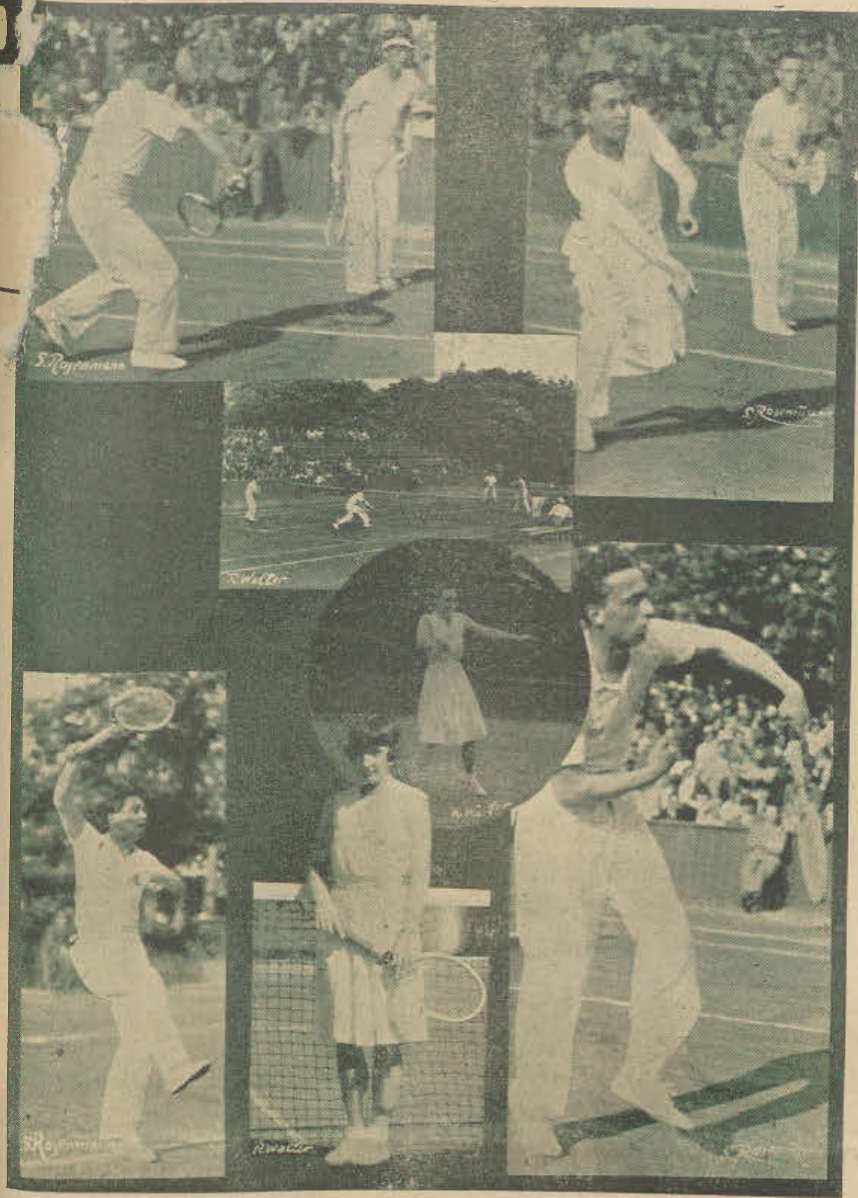
Wypadek na torze: koń padł i złamał nogę.



Lato nocy „na wagary”.



Konkurs hippiczny w szkole jazdy oficerskiej w Saumur we Francji.
Kadryl na koniach.



Z mistrzostw tenisowych Warszawy. 1) Sibe i Malecek. 2) Balas i Zichy. 3) Ogólny widok boiska W. L. T. K. 4) Lilpopówna, mistrzyni Warszawy. 5) Balas. 6) Volkmerówna. 7) Zichy.



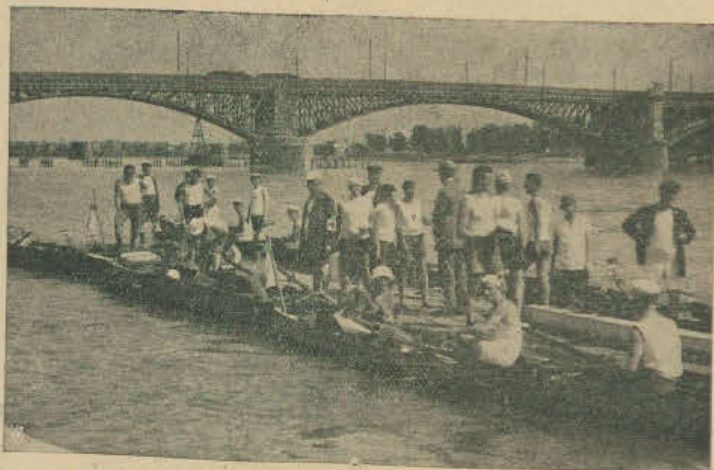
Łódź motorowa S. W., na której angił Webstern zyskał na konkursie w Wenecji 1-szą nagrodę, osiągając nieprawdopodobną szybkość 465 klm. na godzinę.



Sanatorium uniwersyteckie studentów szwajcarskich.



Ze święta dziecka: Siostry Szarytki prowadzą swoje wychowanki podczas pochodu dziecięcego.



Wycieczka Tow. Wioślarskiego łodziami. Na zdjęciu wycieczkowicze na łodziach przy moście Poniatowskiego w Warszawie.



Wieczornica urządzona staraniem Z. P. O. K. w Rawiczu

Żywy obraz p. t. „Apoteoza wolności”.

Młodociani amatorzy w obrazku scenicznym p. t. „Zgoda i miłość”.



...a jednak MYDŁO JELEŃ jest tanie przez swą



2 Wesołe drwiny z mody, która również była kiedyś (niedawno zresztą) plażową rewelacją.



*Udoskonalamy
stale
nasze wyroby!*

kupujcie

HT

PULSA
JUBILEUSZOWE

MYDŁA
PERFUMY

WODY KOŁOŃSKIE I KWIATOWE



Popis akrobatyczny.



Rzeźba.

J. Bohdanowicz



Emocjonujący moment walki sportowej na boisku futbolowym.

CHICHT
udajność!

niezrównany
dla cery i rąk
torra Lustra
popularny
sportowy
ASOL



W przededniu lata.



W Warszawie. Scena nowej sztuki, granej w Teatrze Narodowym.



Siesta w hamaku.



Obrazek z parku Wilanowskiego.

PIXAVON SHAMPOON
również dla najjaśniejszych włosów

Nie szafujcie zdrowiem!
zdrowe zęby, świeży oddech zapewnia pasta

Odol



Znana gwiazda filmowa, Ruth Elden, obok swego pięknego wozu.



Spotkanie na dworcach kolejek i podróż w wagonie letnim.



Walka między drużynami piłki nożnej Francji i Anglii na stadionie w Colombes.



Młodziutka artystka Hollywoodu, której rokuja świetną przyszłość.



Sokół trenowany, spadający na zająca.



Każda Pani domu

powinna uważnie przestudjować nowy tom-
zeszyt „Biblioteki Przeglądu Kobięcego” p. t.

„Sztuka czystości w gospodarstwie domowym”

w opracowaniu **Michaliny Ulanickiej**

Zasadnicze rozdziały:

1. Racjonalne przybory, sposoby i środki używane przy sprzątaniu
2. Technika sprzątania
3. Czystość w kuchni, spiżarni, piwnicy
4. Porządek w odzieży, bieliźnie, obuwiu
5. Wywabianie plam wszelkiego rodzaju
6. Barwienie sposobami domowymi
7. Pranie i t. d. i t. d.

Cena egzemplarza **zł. 3**

Wysyłamy tylko po przekazaniu gotówki; za zaliczeniem nie wysyłamy.

Wpłaty uskuteczniać na konto w P. K. O. - Warszawa - 12,426

Henryk Tałandziewicz, redaktor „Przeglądu Kobięcego”

REDAKCJA I ADM. — WARSZAWA — DŁUGA 45 — TEL. 661-73.



8-mio wiosłówka Akad. Zw. Sport. na ćwiczeniach.



SA ZGUBA TWOJEJ URODY
UWOLNIJ SIĘ OD NICH TEJ WIOSNY I LATA
TAK ŁATWO TO UCZYNIĆ ZA DOMOCĄ KREMU

Dr. ORGLEYA

JEST ON NIEZRÓWNANY. ZA DOMOCĄ TEGO
SŁAWNEGO KREMU **PIEGI** NADEWNIE ZNIKNA
A JEDNOCZEŚNIE SKÓRA NABIERZE ŚNIEŻNEJ
BIAŁOŚCI I MIĘKKOŚCI.

— ZAPAC WSZEDZIE

Cena **zł. 5.50**. Gdzie niema, wysyłamy za pobr. pocztą
Parfumerie D'ORIENT Warszawa.



Strojna suknia wieczorowa z czarnej
żorżety.



Grupa zawodniczek: pp. Trasowa,
Markusfeldówna i Gorczyńska.



Czysto,
głośno
i wyraźnie

odbieramy muzykę i audycje
ze stacji polskich i zagranicznych

na
bezkonkurencyjnym
aparacie

3-lampowym 3 LE|3

Marconi

Prosta i niezawodna konstrukcja.
Łatwość strojenia. Całość wykonana
w pięknej skrzynce metalowej.

Odbiornik 3 LE/3 wraz z głośnikiem
Marconivox S1 daje zupełne złudzenie
żywego słowa i muzyki.

Żądajcie broszur i demonstracyj.

Polskie Zakłady Marconi
S. A.

Dyrekcja i Fabryka: Warszawa, ul. Narbuto 29.

Oddziały: Warszawa, Marszałkowska 142.
Łódź, Piotrkowska 84.
Lwów, Akademicka 14.

Do nabycia we wszystkich większych firmach
radiotechnicznych.



Sezon wyścigów konnych w całej pełni: przy tej
okazji wielkie domy mód wysyłają dziesiątki mo-
delek dla popularyzowania najnowszych kreacyj
krawieckich.



Skok o tyczce przez blo-ta na terenie obozowiska



Fragment morski.

DZIECKO I MATKA

**Dwutygodnik poświęcony
wychowaniu dziecka do lat 7.**

to pismo, które najlepiej kieruje
pierwszymi krokami każdej młodej
matki.

Nie pozwoli jej ono wejść na bez-
droża dylantantyzmu i braku do-
świadczenia.

Da jej najważniejsze podstawy
praktycznej życiowej nauki o dzie-
cku.

Uczy ją najnowszych, wielokrotnie
sprawdzonych zasad karmienia, pie-
legnacji i wychowania dziecka.

Wynajduje najlepsze sposoby uła-
twień życiowych i gospodarczych
czynności. Postępowanie w myśl
wskazówek dwutygodnika „Dziecko
i Matka” to zdrowe, pogodne dzie-
cko — zdrowej, pogodnej matki — to harmonja i szczęście w rodzinie.

Każdy numer pisma przynosi artykuły z dziedziny: pedagogiki, psy-
chologii, indywidualnych przeżyć dziecka i matki, karmienia, piele-
gnacji, zapobiegania schorzeniom, ułatwień życiowych dla matek, znaj-
dujących się w trudnych warunkach rodzinnych i materialnych, wska-
zówek praktycznych z dziedziny mód dziecięcych, robót i zabawek,
bezpłatnych porad w odpowiedziach redakcji, wymiany myśli i poglą-
dów rodziców na sprawy wychowania i pielęgnacji.

Prenumerata miesięczna 1 zł. 40 gr., kwartalna 4 zł., roczna 16 zł.
Konto P. K. O. Nr. 12.900. Pojedynczy zeszyt 80 gr.



KOBIETA W SWIECIE I W DOMU

**Dwutygodnik poświęcony
życiu domowemu i modom**

to nieustanna opieka nad wszystkimi
czynnościami, z których składa się
życie kobiety,

to oszczędność i celowe rozłożenie
budżetu,

to zużytkowanie najmniejszego do-
bieżgu w domu,

to pogoda i radość Pani oraz jej do-
mowników,

to cały szereg dni rozumnie zorga-
nizowanych, a dzięki ułatwieniom w ka-
dej pracy, uwieczonych wypoczynkiem
i rozrywką,

to wyzwolenie z kieratu codzienności i dźwignięcie życia na wyższy
poziom.

Każdy numer tego tygodnika przynosi: modele firm zagranicznych
tablice kroju, wzory naturalnej wielkości i sposoby wykonania naj-
modniejszych robót, bogato ilustrowane artykuły z dziedziny mody
gospodarstwa domowego na wsi i w mieście, stosunków towarzyskich,
estetyki wnętrza i stroju, higieny, sportów, rozrywek i wiadomości
ze świata.

Czytelniczki, opłacające zgóry roczną prenumeratę bezpośrednio
w Administracji, otrzymują cenne premje.

Prenumerata miesięczna 2 zł. 40 gr., kwartalna 6 zł., roczna 24 zł.
Numer pojedynczy 1 zł. 20 gr. Konto P. K. O. 12-200.



Numery ukazowe wysyła się bezpłatnie, po otrzymaniu na kosztą przesyłki znaczka poczt. za 20 gr.

Administracja — Warszawa, Plac Zamkowy L. 9.



Gumowe dęte pływaki dają zabawę i pożytek.



Nad Wisłą „na ryback”.



Janina Romanówna w „Drodze do piekła”.
Teatr Mały w Warszawie.
Dorothy Jordan, młodzieńka amerykańska,
kapitałna w lirycznych kreacjach filmowych
Fay Wray, jedna z najefektowniejszych
młodych gwiazd amerykańskiego filmu.

